

A stylized black and white graphic of a globe, showing the continents of Europe and Africa. The globe is partially obscured by the text 'STUDIA GEOHISTORICA'.

STUDIA  
**GEOHISTORICA**

NR 05|2017 ROCZNIK HISTORYCZNO-GEOGRAFICZNY

## **STUDIA GEOHISTORICA. Rocznik historyczno-geograficzny**

### **Redakcja**

Bogumił Szady (redaktor naczelny), Beata Konopska,  
Tomasz Panecki, Mateusz Zawadzki, Tomasz Związek (sekretarz redakcji)

### **Redakcja działu Atlas Fontium**

Arkadiusz Borek, Marek Stoń

### **Redakcja językowa i korekta**

Konrad Byzdra

### **Tłumaczenia**

Hanna Grygielska-Michalak, Julia Szotysek, Paweł Kucypera, Karolina Frank, autorzy

### **Rada Naukowa**

Zdzisław Budzyński (Rzeszów), Andrzej Janeczek (Warszawa), Tomasz Jurek (Poznań),  
Keith Lilley (Belfast/Wielka Brytania), Andrew Pernal (Brandon/Kanada), Tadeusz Siwek (Ostrawa/Czechy),  
Rostysław Sossa (Kijów/Ukraina), Grzegorz Strauchold (Wrocław), Robert Šimůnek (Praga/Czechy)

### **Recenzenci tomu 5**

Katarzyna Błachowska, Hennadij Boriak, Jarosław Centek, Robert Ištók, Andrzej Janowski, Tomasz Jaszczóft,  
Jolanta Korycka-Skorupa, Elżbieta Kowalczyk-Heyman, Jerzy Łojko, Henryk Olszar, Marta Piber-Zbieranowska,  
Zbigniew Podgórski, Małgorzata Rutkiewicz-Hanczewska, Marek Sobczyński, Izabela Sołjan, Michał Targowski,  
Michał Zwierzykowski

### **Redakcja map**

Tomasz Panecki, autorzy

### **Adres Redakcji**

Zakład Atlasu Historycznego  
Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk  
Rynek Starego Miasta 29/31  
00-272 Warszawa

### **Strona internetowa**

studiageohistorica.pl  
Wersja drukowana (papierowa) jest wersją pierwotną rocznika Studia Geohistorica

### **Współwydawcy rocznika**

Polskie Towarzystwo Historyczne, Instytut Historii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II  
Rocznik wydawany pod patronatem Komisji Geografii Historycznej przy Polskim Towarzystwie Historycznym  
Projekt okładki: Jacek Młodożeniec

Ilustracja na okładce: fragment *Mapy topograficznej wojskowej i statystycznej części Wielkopolski [...]*,  
skala: ok. 1:75 000, 1807–1812, Archiwum Państwowe w Poznaniu (sygn. M.w.36), Biblioteka Raczyńskich  
w Poznaniu (sygn. M II 797)

Skład i łamanie: Konrad Byzdra

© Copyright by PTH & KUL

ISSN 2300-2875

Nakład 130 egz.

Warszawa 2017

## ***Spis treści • Contents***

### *Tradycje geografii historycznej • Traditions of historical geography*

#### **Stanisław Arnold**

Geografia historyczna, jej zadania i metody (Wstęp)

(uwagi wstępne: Tomasz Siewierski, opracowanie: Marcin Morawiec) ..... 7

#### **Jan Śniadecki**

O Mappie Krajowej

(uwagi wstępne: Beata Konopska, opracowanie: Michał Bąk, Beata Konopska) ..... 20

### *Artykuły • Articles and theses*

#### **Tomasz Związek, Tomasz Panecki**

Osadnictwo ołęderskie w badaniach nad rekonstrukcją szesnastowiecznego zalesienia  
na przykładzie okolic Nowego Tomysła

The Usage of 18<sup>th</sup> c. Dutch-type Settlement in the Context of Afforestation Reconstruction

for Early Modern Times on the Example of Nowy Tomysł Vicinities ..... 29

#### **Kamil Nieścioruk**

Z problematyki kartograficznej wizualizacji danych historycznych  
na przykładzie zachodniogalicyskich cmentarzy wojennych

Cartographic Visualisation of Historical Data

on the Example of the Western Galicia War Cemeteries ..... 63

#### **Zbigniew Babik**

W obronie kartografii. Polemika wokół lokalizacji i identyfikacji jezior luboskich

In Defense of Cartography. A Polemic over Localization and Identification of Lubosz Lakes ..... 79

#### **Alexey A. Frolov**

Creating Large-Scale Historical Maps in Russian Historiography (20<sup>th</sup>–21<sup>st</sup> Centuries).

Methodical Approaches

Tworzenie wielkoskalowych map historycznych w rosyjskiej historiografii XX i XXI w.

Aspekty metodyczne ..... 94

#### **Ewelina Siemianowska**

O przewłokach raz jeszcze

Once more on the Subject of Portages ..... 115

#### **Henryk Rutkowski**

Granica mazowiecko-litewska między Wizną a Grodnem z 1358 r.

The Mazovian-Lithuanian Border between Wizna and Grodno from 1358 ..... 140

**Elżbieta Kowalczyk-Heyman**

Średniowieczne i wczesnonowoczesne młyny ziemi liwskiej (Młyny na Czerwonce)  
Medieval and Early Modern Times Mills of the Liw Area (Mills on the River Czerwonka) ..... 156

**Agata Mirek**

Female Orders and Congregations in Poland in the 19<sup>th</sup> and 20<sup>th</sup> Centuries  
Zakony żeńskie na ziemiach polskich w XIX i XX wieku ..... 176

**Piotr Eberhardt**

Polskie Imperium Słowiańskie według map Stanisława Wendekera z 1939 r.  
i Konfederacji Narodu z 1941 r.  
The Polish Slavonic Empire according to the Maps of Stanisław Wendeker of 1939  
and the Confederation of the Nation of 1941 ..... 190

*Atlas Fontium*

Atlas Fontium  
(Marek Stoń) ..... 201

**Ewa Kobylińska**

Admisje notarialne w diecezji płockiej u schyłku średniowiecza  
Admissions of Notaries Public in the Diocese of Płock in the Late Middle Ages ..... 204

*Recenzje i omówienia • Reviews and discussions*

O rzece i wodzie w życiu codziennym człowieka średniowiecza, red. S. Moździoch, K. Chrzan,  
Instytut Archeologii i Etnologii PAN, Ośrodek Badań nad Kulturą Późnego Antyku  
i Wczesnego Średniowiecza, Wrocław 2015 (Spotkania Bytomskie VIII)  
(Rafał Kubicki) ..... 223

Urszula Sowina: Water, Towns and People. Polish Lands against a European Background  
until the Mid-16<sup>th</sup> Century, Frankfurt am Main 2016  
(Katalin Szende) ..... 226

Archeologie a letecké laserové skenování krajiny / Archaeology and Airborne Laser Scanning  
of the Landscape, ed. M. Gojda, J. John i in., Plzeň 2013  
(Grzegorz Szalast) ..... 234

Joanna Plit: Krajobrazy kulturowe Polski i ich przemiany, Instytut Geografii i Przestrzennego  
Zagospodarowania im. Stanisława Leszczyckiego PAN, Warszawa 2016 (Prace Geograficzne, 253)  
(Jan A. Wendt) ..... 240

Edward Brooke-Hitching: The Phantom Atlas. The Greatest Myths, Lies and Blunders on Maps,  
SIMON & Schuster, London i in. 2016  
(Lucyna Szaniawska) ..... 243

---

Słownik wsi śląskich w średniowieczu, vol. 1: Powiat lubiński, red. Dominik Nowakowski, authors: Dagmara Adamska, Agnieszka Latocha, Dominik Nowakowski, Aleksander Paroń, Marcin Siehankiewicz, Robert Sikorski, Instytut Archeologii i Etnologii PAN, Ośrodek Badań nad Kulturą Późnego Antyku i Wczesnego Średniowiecza, Wrocław 2014 (Joachim Stephan) .....	249
Bożena Degórska: Transformacja krajobrazu wschodnich Kujaw w kontekście zmian użytkowania ziemi i osadnictwa (1770–1970), Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa 2016 (Urszula Myga-Piątek) .....	252
Janusz Szyszka: Formowanie i organizacja dóbr monarszych w ziemi lwowskiej od połowy XIV do początku XVI wieku, Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk, Societas Vistulana, Kraków 2016 (Maiestas – Potestas – Communitas, 5) (Bohdan Smereka) .....	260
 <i>Komunikaty i sprawozdania • Communiqués and reports</i>	
Interdyscyplinarne Seminarium Naukowe „Młyny wodne w dorzeczu dolnej Wisły od początku XIX do początku XXI wieku” – Toruń, 26 maja 2017 r. (Dariusz Brykała) .....	275
Konferencja naukowa „Współczesne badania geograficzno-historyczne krajobrazu kulturowego” – Łódź, 22–23 czerwca 2017 r. (Łukasz Musiaka) .....	277
„Kartografia wojskowa krajów Młodszej Europy XVI–XX wieku”. XXX Ogólnopolska Konferencja Historyków Kartografii – Toruń–Grudziądz, 13–15 października 2016 r. (Jerzy Ostrowski) .....	282
II międzynarodowa interdyscyplinarna konferencja naukowa z cyklu „Wieś Zaginiona” pt. „Wieś miniona, lecz obecna: ślady dawnych wsi i ich badania” – Chorzów, 16–17 listopada 2016 r. (Jarosław Suproniuk) .....	287
XX Międzynarodowa i Ogólnopolska Konferencja Onomastyczna „Onomastyka – Neohumanistyka – Nauki Społeczne” – Kraków, 21–23 września 2016 r. (Michał Gochna) .....	295
39. Ogólnopolska Konferencja Kartograficzna „Wizualizacja kartograficzna w nauce i praktyce” – Zwierzyniec, 26–28 września 2016 r. (Kamil Nieścioruk) .....	297
Tematyka historii kartografii na konferencji kartograficznej w Zwierzyńcu w dniach 26–28 września 2016 r. (Lucyna Szaniawska) .....	299

---

## *Spis treści*

---

Seminarium „Historia środowiskowa. Teoria i praktyka” – Warszawa, 23 listopada 2017 r. (Michał Słomski) .....	304
------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	-----

### *Pro memoria*

Andrzej Tomczak (1922–2017) .....	307
-----------------------------------	-----

\* \* \*

Instrukcja dla autorów • Guidelines for Authors .....	309
-------------------------------------------------------	-----

# Osadnictwo olęderskie w badaniach nad rekonstrukcją szesnastowiecznego zalesienia na przykładzie okolic Nowego Tomysła

Tomasz Związek, Tomasz Panecki\*

## Tło problemowe – punkt odniesienia „Atlas historyczny Polski”

Prezentowane studium powstało jako rozwinięcie badań nad historią środowiska pogranicza szesnastowiecznych powiatów poznańskiego oraz kościańskiego w trakcie opracowywania kolejnego tomu „Atlasu historycznego Polski” poświęconego Wielkopolsce. Podczas prac rekonstrukcyjnych jeden z członków zespołu, mgr Michał Słomski, zaobserwował nienaturalną pustkę osadniczą w okolicach dzisiejszego Nowego Tomysła. Teren ten pozbawiony był zarówno sieci leśnej (stan na ok. 1800 r.), jak i osadniczej<sup>1</sup>. Dalsze obserwacje w literaturze, kartografii i źródłach pisanych pozwoliły autorom niniejszego artykułu dojść do wniosku, że ten nienaturalny obraz środowiska i osadnictwa wynika z silnych przekształceń, do których doszło na terenie dzisiejszej Równiny Nowotomyskiej między przełomem średniowiecza i czasów nowożytnych a schyłkiem XVIII w. Wstępne badania pozwoliły zaobserwować pewną ciągłość środowiska na tym terenie, która trwała od XV aż do schyłku XVII w. – swoiste długie trwanie. Artykuł jest jedną z kilku publikacji poświęconych zagadnieniu osad olęderskich i zmian przyrodniczych na obszarze Równiny Nowotomyskiej. Do tej pory ukazała

się przestrzenna geobaza, zawierająca pełną dokumentację materiałową, którą wykorzystano m.in. w przedstawianych badaniach<sup>2</sup>. W niedługim czasie planowany jest także anglojęzyczny artykuł, który będzie zwieńczeniem całego projektu. W przygotowywanym tekście omówimy dokładnie wszystkie problemy badawcze, które pojawiły się w trakcie naszych prac, szczególnie uwagę zwracając na kwestie metodologiczne dotyczące rekonstrukcji obrazu osadnictwa leśnego. Prezentowany tekst nie rości sobie prawa do wyczerpania omawianego tematu, ma jednak za zadanie ukazać podejście dotychczasowej historiografii do problemu rekonstrukcji zalesienia oraz zaprezentować jeden z możliwych sposobów jej wykonania na przykładzie siedemnasto- i osiemnastowiecznych przywilejów olęderskich, będących nie tylko bogatym źródłem danych *stricto* historycznych, ale także onomastycznych i przyrodniczych.

## Zagadnienia wstępne – metody rekonstrukcji stanu zalesienia

Próba rekonstrukcji stanu zalesienia dla epoki wczesnonowożytnej nie jest niczym nowym w badaniach geograficzno-historycznych, zaś opisywanie procesów antropopresyjnych trwa już w literaturze naukowej prawie wiek. Na zachodzie Europy do klasycznych autorów, którzy poruszali te tematy, należy zaliczyć chociażby Richarda B. Hilfa, Josefa von Semmlera, Heinricha von Rubnera czy

\* Badania przeprowadzono w ramach projektu „Ontologiczne podstawy budowy historycznych systemów informacji geograficznej”, nr 2bH15021683, finansowanego przez Narodowy Program Rozwoju Humanistyki, a realizowanego w Instytucie Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk. Udział autorów w publikacji: Tomasz Związek – 75%, Tomasz Panecki – 25%.

<sup>1</sup> Przypomnijmy, że seria „Atlas historyczny Polski. Mapy szczegółowe XVI wieku” prezentuje sieć osadniczą z drugiej połowy XVI w, zaś warunki środowiskowe – z ok. 1800 r.

<sup>2</sup> T. Panecki, T. Związek, G. Myrda, *Materiały do badań nad rekonstrukcją zalesienia na Równinie Nowotomyskiej w XVI w.*, „Atlas Źródeł i Materiałów do Dziejów Dawnej Polski” (www.atlasfontium.pl, dostęp: 21 marca 2016).

Michela Devèze'a<sup>3</sup>. W obecnie publikowanych pracach dominuje raczej tematyka eksploatacji lasów i ściśle związanego z tym zaplecza osadniczego<sup>4</sup>. Dostyc duży odsetek studiów stanowią pod tym względem prace archeologów, którzy na przykład odkrywając za pomocą skanowania laserowego mielerze oraz datując znajdowane w nich szczątki węgla drzewnego, wyznaczają na tej podstawie chronologię eksploatacji określonego pasa leśnego, ale też rekonstruują jego zasięg<sup>5</sup>.

Teksty poruszające tę tematykę powstawały także w Polsce. Zdecydowanie najsilniej wpłynęła na nie praca Ottona Schlütera (1921)<sup>6</sup>. W późniejszych latach poczynione przez niego rekonstrukcje były także inspiracją dla Konstantego Jana Hładysłowicza (1932)<sup>7</sup>. Na początku lat sześćdziesiątych XX w. pośrednio dyskutował z nimi Karol Buczek<sup>8</sup>. W podobnej

konwencji publikowane były także wyniki prac Kazimierza Ślaskiego w „Przeglądzie Zachodnim” (1951)<sup>9</sup>. Od czasu powstania wymienionych publikacji drastycznie zmniejszyła się liczba badań związanych z rekonstrukcją stanu zalesienia. Do prób podjęcia tego zagadnienia w ostatnich latach należy zaliczyć opublikowane studia nad puszcami wielkoksiażęcymi na pograniczu Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego w XV–XVI w.<sup>10</sup> czy obszerną monografię Puszczy Kampinoskiej<sup>11</sup>.

Punktem wyjścia dla naszych studiów było przeświadczenie, że próba rekonstrukcji warunków środowiskowych dla epoki wczesnonowożytnej musi się opierać na ścisłym kontakcie z badaniami osadniczymi. Na ziemiach polskich mogły się one rozwinąć wraz ze stopniową publikacją materiałów skarbowych przez Adolfa Pawińskiego i Aleksandra Jabłonowskiego<sup>12</sup>. Ich praca umożliwiła rozwój badań osadniczych w dwudziestoleciu międzywojennym w ośrodkach naukowych we Lwowie i Krakowie, a w dalszej kolejności pozwoliła na opracowanie mapy województwa krakowskiego w dobie Sejmu Czteroletniego<sup>13</sup>. Mimo wielu studiów nad strukturą osadnictwa wiejskiego badania środowiska *sensu stricto* były nieliczne. Częściowo przyczyną musiały być względy techniczne. Nawet obecnie kwerendy do badań nad osadnictwem prowadzone są przez historyków w postaci papierowych kartotek, których przydatność radykalnie maleje w momencie

<sup>3</sup> R.B. Hiif, *Der Wald in Geschichte und Gegenwart*, Postdam 1938; *Der Wald in Mittelalter und Renaissance*, Hrsg. J. Semmler, Düsseldorf 1991; H. Rubner, *Untersuchungen zur Forstverfassung des mittelalterlichen Frankreichs*, Wiesbaden 1965; M. Devèze, *La vie de la forêt françaises au XVIe siècle*, t. 1–2, Paris 1961.

<sup>4</sup> E. Klingelhöfer, *Woodland on the Hampshire Downs: The Morphology of a Medieval Landscape*, „Forest & Conservation History”, 36 (4), 1992, s. 172–178; P. Szabó, *Sources and Methods to Reconstruct Past Masting Patterns in European Oak Species*, „Arboricultural Journal: The International Journal of Urban Forestry”, 34 (4), 2012, s. 203–214; P. Szabó i in., *Intensive Woodland Management in the Middle Ages: Spatial Modelling Based on Archival Data*, „Journal of Historical Geography”, 48, 2015, s. 1–10.

<sup>5</sup> R. Brejcha, *Evaluace archeologického potenciálu lesního prostředí jihozápadní části Radečské vrchoviny s využitím lidarových dat*, w: *Archeologie a letecké laserové skenování krajiny*, ed. M. Gojda, J. John, Plzeň 2013, s. 200–220; B. Greenewoudt, T. Spek, *Woodland Dynamics as a Result of Settlement Relocation on Pleistocene Sandy Soils in the Netherlands (200 BC–AD 1400)*, „Rural Landscapes: Society, Environment, History”, 3 (1), 2015, s. 1–17. Por. S. Paradis-Grenouillet i in., *Sustainable Management of Metallurgical Forest on Mont Lozère (France) During the Early Middle Ages*, „Environmental Archaeology”, 20, 2015, s. 168–183.

<sup>6</sup> O. Schlüter, *Wald, Sumpf und Siedlungsland in Altpreussen vor der Ordenszeit*, Halle a. d. See 1921. Kilkadziesiąt lat później Karol Buczek stwierdził, że pewne próby refleksji nad rekonstrukcją zalesienia oraz problemami prezentacji kartograficznej badanych treści przedstawił Herbert Schlenger. Zob. H. Schlenger, *Wald und Siedlungsflächen im gesamt-schlesischen Raum um 1200*, „Schlesisches Jahrbuch”, 9, 1937, s. 9–20 i odpowiedni komentarz autorstwa Buczka: K. Buczek, *Ziemia polskie przed tysiącem lat (zarys geograficzno-historyczny)*, Wrocław–Kraków 1960 (Prace Komisji Nauk Historycznych PAN, 5), s. 15–21.

<sup>7</sup> K.J. Hładysłowicz, *Zmiany krajobrazu i rozwój osadnictwa w Wielkopolsce od XIV do XIX wieku*, Lwów 1932 (Badania z Dziejów Społecznych i Gospodarczych, 12), s. VII–VIII.

<sup>8</sup> K. Buczek, *Ziemia polskie*, passim.

<sup>9</sup> K. Ślaski, *Zasięg lasów Pomorza w ostatnim tysiącleciu*, „Przegląd Zachodni”, 7 (5–8), 1951, s. 207–263.

<sup>10</sup> *Puszcze wielkoksiażęce na północnym Podlasiu i zachodniej Grodzieńszczyźnie w XV–XVI wieku: podziały, administracja, służby leśne i wodne*, red. J. Śliwiński, Olsztyn 2007, passim. Zob. także recenzję autorstwa Elżbiety Kowalczyk-Heyman opublikowaną w „Kwartalniku Historii Kultury Materialnej”, 56 (2), 2008, s. 243–247.

<sup>11</sup> *Kampinoski Park Narodowy, t. 3: Dzieje Puszczy Kampinoskiej i okolic*, cz. 1, red. P. Matusak, Izabelin 2005.

<sup>12</sup> H. Rutkowski, *Fundamenta historiae. Pisma wybrane*, Warszawa 2014, s. 263.

<sup>13</sup> *Mapa województwa krakowskiego z doby Sejmu Czteroletniego (1788–1792)*, skala: 1:200 000, red. W. Semkowicz, oprac. K. Buczek i in., Kraków 1930 (Prace Komisji Atlasu Historycznego Polski, 1).



palącej potrzeby przeszukania ich według określonego klucza tematycznego, nie mówiąc już o prowadzeniu bardziej rozbudowanych analiz przestrzennych<sup>14</sup>. Problemy te mimo swojej wagi nie uniemożliwiały jednak prowadzenia badań nad strukturami osadniczymi oraz środowiskiem minionych wieków.

Klasykne prace Hładyłowicza, Ślaskiego, a także Buczka sytuowały się w nurcie poszukiwania kształtu dziewiczej puszczy okresu przedhistorycznego, tzn. poprzedzającego pojawienie się człowieka i jego wpływ na środowisko<sup>15</sup>. Obecnie osoby zajmujące się geografiami historyczną skłaniają się ku pogładowi, że studia poświęcone zasięgowi i składowi gatunkowemu pralasu mijają się z celem<sup>16</sup>. U podstaw tego przekonania leżą dosyć poważne ograniczenia w stanie zachowania zasobu źródłowego, których w żaden sposób nie możemy pokonać<sup>17</sup>. Odczuwalny jest również brak źródeł o charakterze inwentarzowym. W związku z tym każdorazowe cofnięcie się w badaniach retrogresywnych o kolejne stulecia zwiększa prawdopodobieństwo poruszania się w coraz gęstszej mgle<sup>18</sup>. Z tego powodu najwcześniejszy okres, dla którego jesteśmy w stanie zrekonstruować

zasięg oraz typ potencjalnego zbiorowiska leśnego, to wiek XVI. Cezura ta wynika nie tylko z dosyć dobrze zachowanej podstawy źródłowej (liczne księgi sądowe, rejestry podatkowe, lustracje i inne inwentarze), ale także z możliwości śledzenia zmian osadniczych na podstawie późniejszej, osiemnasto- i dziewiętnastowiecznej kartografii.

Wspominany już wybitny badacz geografii historycznej Karol Buczek ukazał dosyć obszerny wachlarz problemów, które powinny być poruszane w studiach osadniczych. Zaliczył do nich dzieje „osiedli ludzkich, ale także lasów i wód, użytków rolnych i łąkowych oraz nieużytków, kopalń, dróg oraz urządzeń przemysłowych, a ponadto społeczno-prawnych i techniczno-warsztatowych form organizacji gospodarki”<sup>19</sup>. Niestety ten obszerny kwestionariusz nie zawsze realizowany był w pełni<sup>20</sup>. W dotychczasowych ujęciach dominowały raczej prace opisujące złożone procesy osadnicze nad stosunkowo szerokim obszarem i w dłuższej perspektywie czasowej. Skupiano się np. na czynnikach i motywacjach związanych z miejscem lokalizacji osiedli na interesującym autora terenie<sup>21</sup>, zajmowano się mobilnością osadników, a także skutkami styków etnicznych<sup>22</sup> czy wreszcie podejmowano kwestie związane z opisywaniem zagadnień ściśle ekonomicznych i społeczno-prawnych<sup>23</sup>. Wszystkie te potrzebne i wartościowe studia pomijały jednak bardzo często zagadnienia związane nawet z punktową rekonstrukcją środowiska czy omówieniem stopnia antropopresji. Tym bardziej nie podejmowano badań

<sup>14</sup> B. Szady, *Czasowo-przestrzenne bazy danych jako narzędzie w geografii historycznej*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Geographica Socio-Economica”, 13, 2012, s. 17–18. Por.: K. Ślaski, *Zasieg*, s. 229–263; *Mapa województwa krakowskiego*, s. 99–108.

<sup>15</sup> Zob. mapę załączoną do książki Konstantego Jana Hładyłowicza pt. *Zmiany krajobrazu i rozwoju osadnictwa w Wielkopolsce od XIV do XIX wieku*, skala: 1:400 000. Por. W. Schenk, *Historische Geographie*, Darmstadt 2011, s. 37–39, il. 3.6 pt. *Entwicklung von Waldformen und Offenland als historischer Prozess*.

<sup>16</sup> Niestety opinia ta pojawia się najczęściej podczas wykładów uniwersyteckich czy rozmów kulturalnych podczas przerw konferencyjnych. Nie mamy więc możliwości podania żadnego odwołania bibliograficznego do tego poglądu.

<sup>17</sup> K. Ślaski, *Zasieg*, s. 208–212. Por. z sytuacją na Węgrzech: P. Szabó, *Woodland and Forests in Medieval Hungary*, Oxford 2005, s. 29–35; tenże, *Sources and Methods*, s. 209, tab. 1: *Sources for the Reconstruction of Past Mast Frequencies in European Oak Species*. Zob. także P. Szabó i in., *Intensive Woodland Management*, s. 3–4, gdzie podawano informacje o przydatności morawskich ziemskich desk z XV–XVI w. do badań geograficzno-historycznych z zakresu historii środowiska.

<sup>18</sup> Mowa tu o studiach nad rozległym obszarem. Dokładne opisanie zmian zachodzących w krajobrazie na pewno jest możliwe, ale pierwszeństwo muszą mieć w tym wypadku archeologia oraz nauki biologiczne. Analizy historyczne są w tej materii raczej drugoplanowe i tylko uzupełniają uzyskany już obraz.

<sup>19</sup> K. Buczek, *O teorii badań historyczno-osadniczych*, „Kwartalnik Historyczny”, 65 (1), 1958, s. 72–73.

<sup>20</sup> K. Guzikowski, *Procesy kolonizacyjne w posiadłościach cystersów z Korbacza w XII–XIV wieku. Przestrzeń i ludzie*, Szczecin 2011, s. 17.

<sup>21</sup> Z. Podwińska, *Zmiany form osadnictwa wiejskiego na ziemiach polskich we wczesnym średniowieczu. Żreb, wieś, opole*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1971.

<sup>22</sup> A. Janeczek, *Osadnictwo pogranicza polsko-ruskiego. Województwo bełskie od schyłku XIV do początku XVII w.*, Warszawa 1993.

<sup>23</sup> R.C. Hoffman, *Land, Liberties and Lordship in a Late Medieval Countryside. Agrarian Structures and Change in the Duchy of Wrocław*, Philadelphia 1989; K. Nabiałek, *Starostwo olsztyńskie od XIV do połowy XVII wieku*, Kraków 2012.

nad stanem zalesienia. Poza kilkoma pracami opublikowanymi przed ponad pięćdziesięciu laty<sup>24</sup> tematyka ta została oddana w ręce archeologii i nauk biologicznych. Ich prym jest tu oczywisty i nie wymaga głębszego komentarza.

W tym kontekście dla rozważań nad przestrzenią historyczno-geograficzną autorzy niniejszego opracowania postanowili skupić się nad jedną z historycznych metod rekonstrukcji lasu pogranicza powiatów poznańskiego i kościańskiego w epoce wczesnonowżytniej. Mowa o retrogresji<sup>25</sup>, będącej wielokrotnie jedynym narzędziem, umożliwiającym przesledzenie zmian osadniczych i środowiskowych, jakie zachodziły na danym terenie w ciągu minionych wieków. Wielokrotnie doprowadzały one do zaludniania dotychczas niedostępnych obszarów przez osadników karczujących lasy oraz osuszających mokradła w miejscach niezamieszkałych w XIV–XVII w.<sup>26</sup> Poza źródłami pisаныmi przykład ten doskonale ilustruje kartografia schyłkowej epoki oświecenia, a w naszym przypadku – mapy Karola Perthéesa i Davida Gilly'ego. To właśnie wykorzystanie dawnej kartografii pozwoliło Karolowi Buczkowi zauważyć, że w wypadku prowadzonych prac rekonstrukcyjnych należało posługiwać się także analizą materialnych relikwów osadniczych związanych z ruchem kolonizacyjnym na osiemnastowiecznym pra-

wie ołęderskim<sup>27</sup>. Już na pierwszy rzut oka ilustracja nr 1 jasno pokazuje, że zarówno obszary pogranicza poznańsko-kościańskiego, jak i konińsko-kaliskiego zajmował rozległy kompleks leśny, będący dla ówczesnego społeczeństwa obiektem terenowym stanowiącym istotną barierę komunikacyjną, co potwierdzają także źródła pisane<sup>28</sup>. Ten ruch kolonizacyjny u schyłku epoki nowożytnej należałoby być może wiązać z gospodarczym podniesieniem się kraju po potopie oraz zakończeniem wielkiej wojny północnej.

### Osadnictwo ołęderskie w osiemnastowiecznej Wielkopolsce

Wyróżnikiem osadnictwa ołęderskiego jest jego profil prawny i gospodarczy, a nie etniczny. Osadnicy nie byli grupą jednolitą pod względem narodowościowym, językowym czy religijnym<sup>29</sup>, gdyż na tym prawie mogli być lokowani zarówno Czesi, Niemcy, jak i Polacy<sup>30</sup>. Mieli oni także w pierwszym rzędzie postawione bardzo jasne wymagania wobec zastanej przestrzeni osadniczej. Ich głównym celem

<sup>27</sup> Tamże, s. 27–28.

<sup>28</sup> Dotychczas potwierdzono istnienie tylko jednego szlaku handlowego, który we wczesnej nowożytności przechodził przez puszcze graniczną pomiędzy powiatami konińskim i kaliskim. Udało się to zrobić na podstawie danych tzw. aktu rewizorów ziemskich województwa kaliskiego. Zob. Archiwum Główne Akt Dawnych, Metryka Koronna, Lustracje XVIII, ks. 4 [dalej: Akt Rew.], k. 303v. Potwierdzony jest tam gościniec biegnący przez miejscowość Białą. Najbliższe punkty poboru myta od tego miejsca położone były w Siąszycach w powiecie konińskim (Akt Rew., k. 303v) i Stawiszynie w powiecie kaliskim (Akt Rew., k. 305). Więcej o samym źródle oraz analogiach z województw krakowskiego i lubelskiego zob. K. Buczek, *Wstęp*, w: *Lustracja dróg województwa krakowskiego z roku 1570*, wyd. B. Wyrozumski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1971, s. XV–XVIII. Zob. także S. Weymann, *Ze studiów nad zagadnieniem dróg w Wielkopolsce od X do XVIII wieku*, „Przegląd Zachodni”, 9 (2/6–8), 1953, s. 194–253.

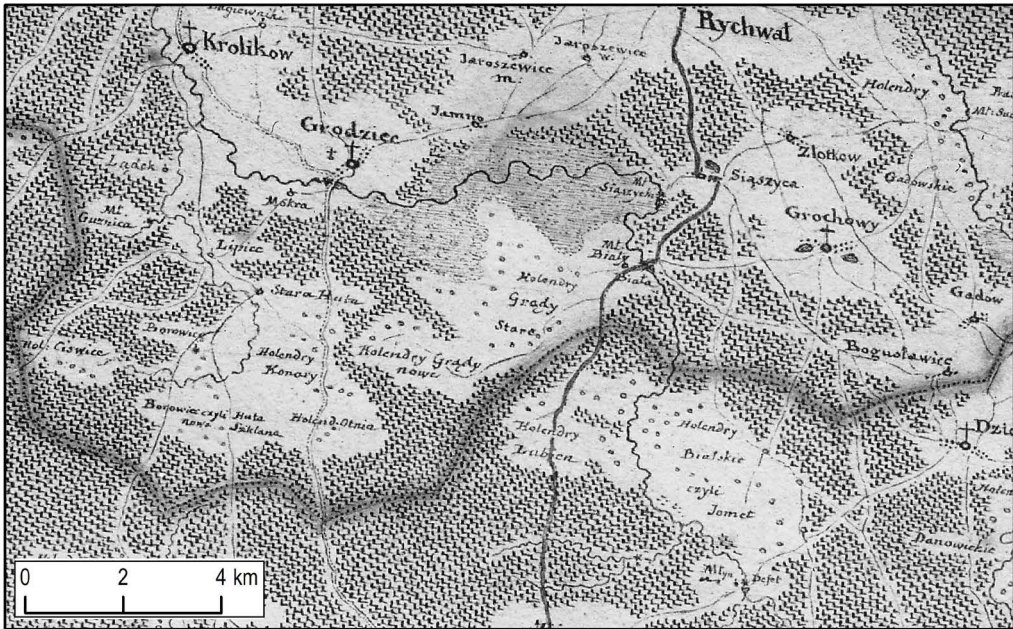
<sup>29</sup> Przed 1772 r. najwięcej wspólnot menonickich funkcjonowało w Rzeczypospolitej na terenie Prus. Zob. *Religie i wyznania w Koronie w XVIII wieku*, oprac. B. Szady, „Atlas Źródeł i Materiałów do Dziejów Dawnej Polski” ([www.atlasfontium.pl/index.php?article=wyznaniowa](http://www.atlasfontium.pl/index.php?article=wyznaniowa), dostęp: 8 listopada 2015). Por. tenże, *Geografia struktur religijnych i wyznaniowych w Koronie w II połowie XVIII w.*, Lublin 2010, s. 142–144, 147, 152–159.

<sup>30</sup> Z. Chodyła, *Ługi Ujskie – najstarsza osada ołęderska w Wielkopolsce (1597–1772)*, „Rocznik Nadnotecki”, 30, 1999, s. 37–43. Por. tenże, *Pochodzenie, nazwiska, wyznanie i narodowość mieszkańców osad ołęderskich założonych w latach 1700–ok. 1783 na obszarze dzisiejszego powiatu nowotomyskiego*, „Przegląd Nowotomyski”, 18 (2), 2011, s. 9, 12–14.

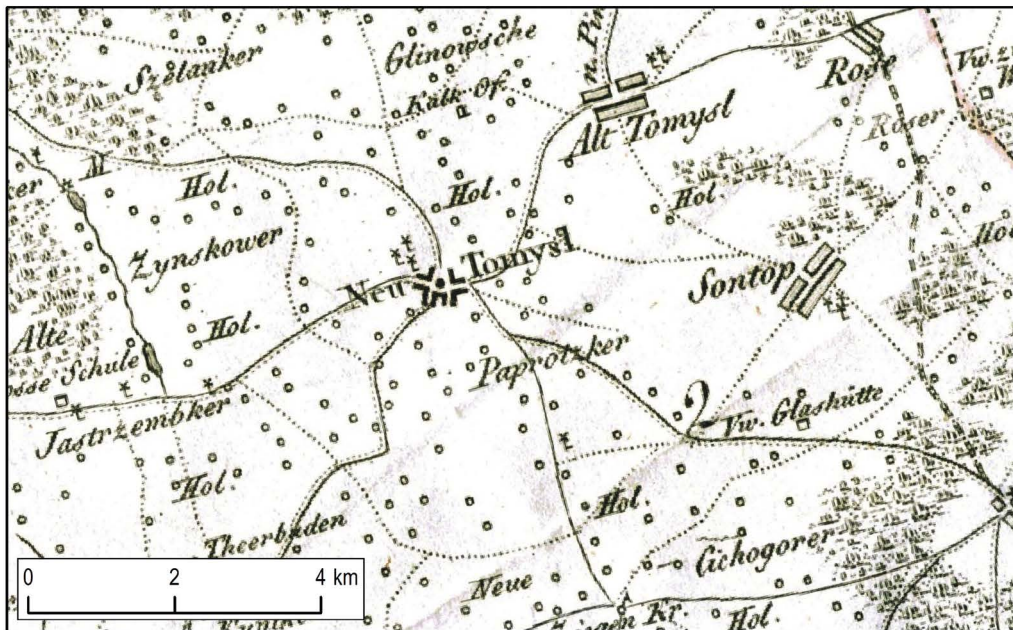
<sup>24</sup> K. Ślaski, *Zaludnienie puszczy Polskiej Zachodniej w okresie do XIV wieku*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, 16, 1954, s. 51–92; K. Heymanowski, *Lasy w kartografii ziem polskich w okresie przedrozbiorowym*, „Sylwan”, 11, 1967, s. 9–20; M. Dembińska, *Las średniowieczny – eksploatacja rabunkowa czy gospodarka?*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 15 (1), 1967, s. 3–13; A. Samsanowicz, *Terminologia leśna średniowiecznej Polski*, w: *Szkice z dziejów materialnego bytowania społeczeństwa polskiego*, red. M. Dembińska, Wrocław–Warszawa–Kraków 1989, s. 59–86 (Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej, 61).

<sup>25</sup> S. Leturq, *De l'usage de la méthode régressive en histoire médiévale* ([www.menestrel.fr](http://www.menestrel.fr), ISSN: 1773-0317, dostęp: 21 listopada 2015); A.H. Baker, *A Note on the Retrogressive and Retrospective Approaches in Historical Geography*, „Erkunde”, 22, 1968, s. 244–245; O. Karsvall, *Retrogressiv metod. En översikt med exempel från historisk geografi och agrarhistoria*, „Historisk Tidskrift”, 133 (3), 2013, s. 411–435.

<sup>26</sup> J.T. Baranowski, *Wsie holenderskie na ziemiach polskich*, „Przegląd Historyczny”, 19, 1915, s. 65–70.

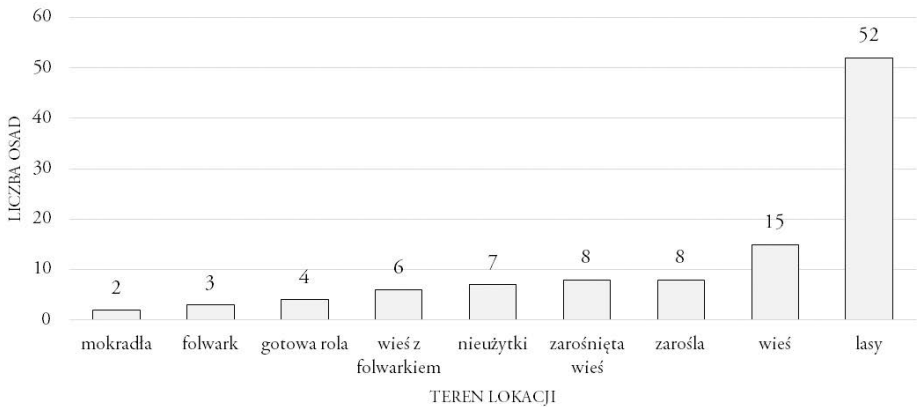


Karol Perthées, Mapa szczególna województwa kaliskiego, skala 1:225 000, wyd. 1804



David von Gilly, Special Karte von Südproussen: mit Allergrösster Erlaubniss aus der Königlichen grossen topographischen Vermessungs-Karte skala 1:150 000, wyd. 1802–1803, fragment arkusza "A1", [www.mapywig.org](http://www.mapywig.org)

Il. 1. Osady ołęderskie zakładane na terenie puszczy granicznych wewnątrz województw wielkopolskich w XVIII w.  
 U góry – szesnastowieczne pogranicze konińsko-kaliskie; u dołu – pogranicze powiatów poznańskiego i kościańskiego.  
 Źródło: oprac. własne



Wykres 1. Typy terenu pod lokację osad olęderskich w województwie poznańskim w latach 1597–1787.  
 Źródło: Oprac. własne na podstawie: Rusiński, s. 124–144

była kolonizacja terenów zajmowanych przez puszcze, bagna lub innego rodzaju przeszkody naturalne, uniemożliwiające (lub znacząco utrudniające) jego dotychczasowe zagospodarowanie rolnicze (por. wykres 1)<sup>31</sup>.

Celowe wykorzystywanie nowych osadników w procesie karczowania lasów oraz osuszania bagien doskonale widać na podstawie rozmieszczenia kolonii olęderskich w osiemnastowiecznym województwie poznańskim<sup>32</sup>. Niestety bardzo słaba jakość planu załączonego do książki Władysława Rusińskiego oraz brak jakichkolwiek wskazówek odautorskich na temat jego wykonania nie pozwalają na jej przerysowanie i prezentację na tle wczesnonowoczesnego osadnictwa<sup>33</sup>. Mimo licznych problemów wystarczy rzucić okiem na wspomniany plan, by dostrzec pewne prawidłowości. Po pierwsze, osady olęderskie powstawały raczej na obszarach trudno dostępnych i dotąd niezasiedlonych. Mamy tu na myśli w pierwszej kolejności pas gęstych lasów pomiędzy Notecią a Wartą czy ziemie wokół Wolsztyna i Nowego Tomysła. Osady

te musiały się w takim razie zajmować w pierwszej kolejności wycinką drzew, a kwestie związane z osuszaniem gruntów były raczej drugoplanowe. Należy jednak pamiętać, że wysiłek osadniczy nie byłby możliwy, gdyby olędrzy nie otrzymywali każdorazowo od właścicieli gruntów korzystnych warunków wymienianych w przywilejach lokacyjnych oraz odpowiednio długiego okresu wolnizny<sup>34</sup>. To jasne, że w dłuższej perspektywie zestaw ulg gospodarczych, które im nadawano, przyczynił się do olbrzymiego rozwoju tego rodzaju struktur osadniczych na terenie Wielkopolski oraz innych ziem nowożytnej Rzeczypospolitej<sup>35</sup>.

W literaturze dotyczącej morfogenezy wsie tworzone przez olędrów określa się mianem kolonii<sup>36</sup>. Przybierały one kształt skupisk rzędowych (np. rzędówek bagiennych) lub częściej – rozproszonych, w których zagrody położone były w znacznej odległości od siebie (zob. il. 2 i 3)<sup>37</sup>. Każdy z tych typów rozplanowania w nieco inny sposób wpływał na

<sup>31</sup> H. Szulc, *Morfogeneza osiedli wiejskich w Polsce*, Wrocław 1995 (Prace Geograficzne IGiPZ PAN, 163), s. 61, 63.

<sup>32</sup> Zob. mapę *Osady olęderskie na obszarze dawnego województwa poznańskiego w granicach sprzed r. 1772*, oprac. W. Rusiński, w: Rusiński.

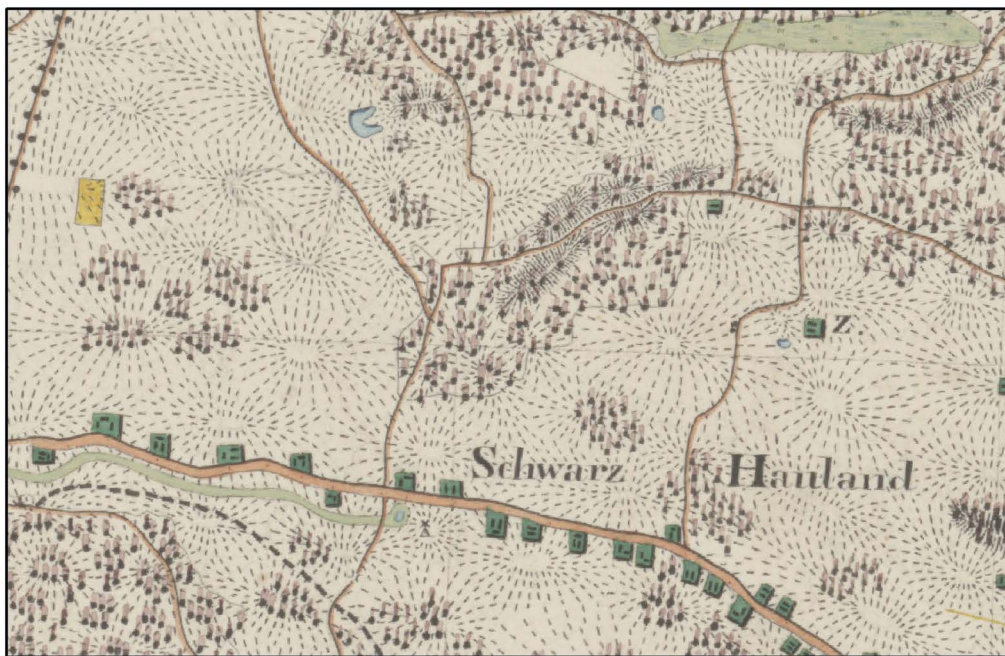
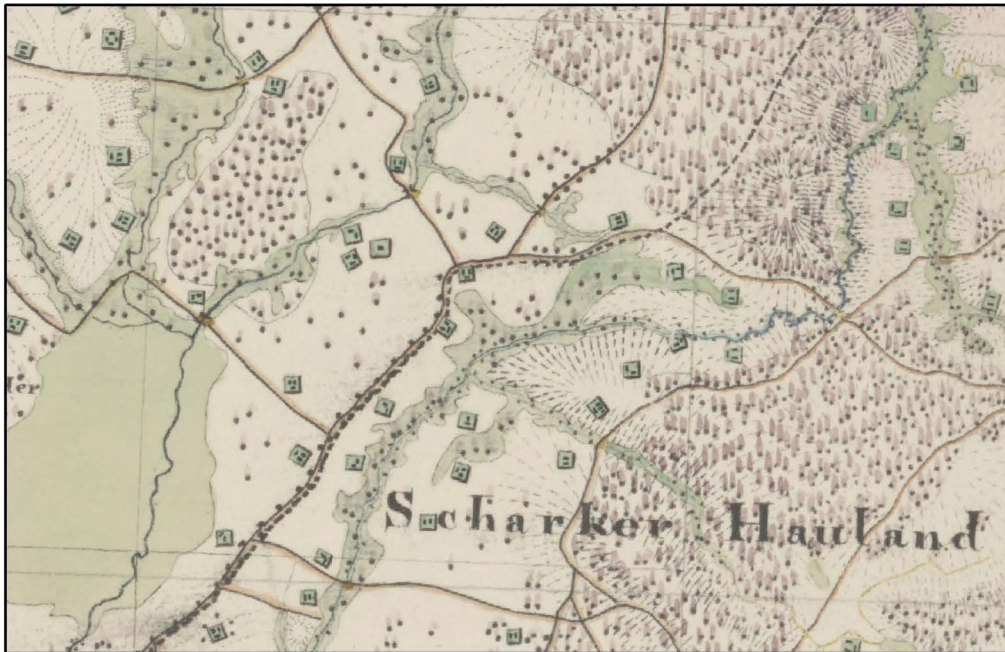
<sup>33</sup> Mapa ta zawiera dużo błędów co do lokacji poszczególnych osad, w związku z czym należałoby dokonać identyfikacji poszczególnych kolonii olęderskich na nowo, posilając się dosyć szerokim materiałem kartograficznym.

<sup>34</sup> Zaobserwowano, że karczunek lasu powodował nadanie wolnizny na okres dłuższy niż pięć lat. W wypadku lokacji na terenie wsi lub gotowej roli czas ten skracał się do około trzech lat.

<sup>35</sup> T. Figlus, *Wsie olęderskie w Polsce środkowej. Uwagi na temat zróżnicowania morfogenetycznego na tle rozwoju osadnictwa*, „Rocznik Łódzki”, 62, 2014, s. 145–158.

<sup>36</sup> H. Szulc, *Morfogeneza*, s. 63.

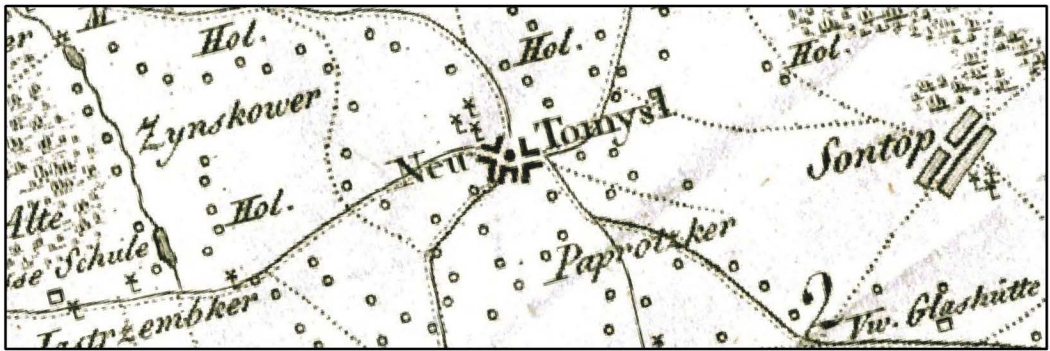
<sup>37</sup> Tamże, s. 66. Por. arkusze UMTB 1992–1993, 2059–2060 z lat 1828 i 1832.



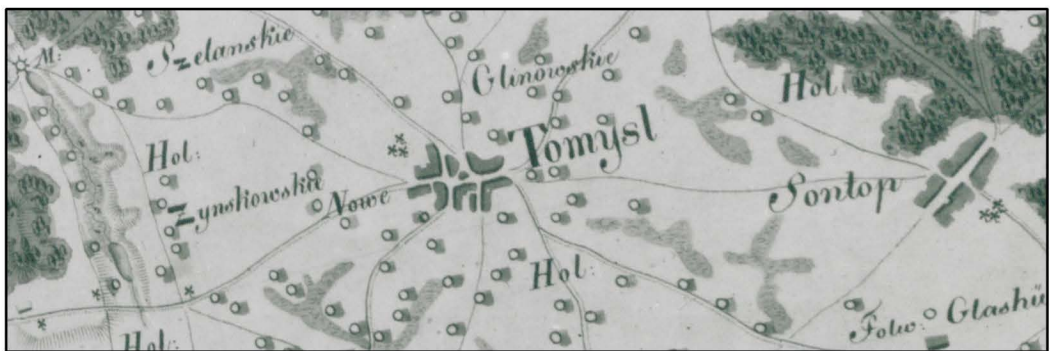
0 0,5 1 km

Il. 2. Schemat morfogenetyczny kolonii ołęderskich na terenie Równiny Nowotomyskiej. Osada rozproszona: „Scharker Hauland” (Szarki Ołędry) oraz ulicówka: „Schwarz Hauland” (Czarne Ołędry).

Źródło: Urmesstischblätter, 1:25 000, fragm. ark. 2059 i 2060 (1828 r.), Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz



David von Gilly, Special Karte von Südproussen: mit Allergrösster Erlaubniss aus der Königlichen grossen topographischen Vermessungs-Karte skala 1:150 000, wyd. 1802–1803, fragment arkusza "AI", www.mapywig.org



Ernest Gaul, Mapa topograficzna wojskowa i statystyczna części Wielkopolski, która dziś departament Poznański składa, (tzw. mapa Gaula/Raczyńskiego) skala: ok. 1:87 500, 1807-1812, fragment arkusza "powat babimojski", APPoz: 53/992/0/3/M.w.36\_I-VIII\_1;36\_I,III-VIII\_2



Daniel Reymann, Topographischer Spezial-Karte von Central-Europa, skala: 1:200 000, 1839, fragment arkusza "Meseritz", Biblioteka WGISR UW: C.64/120

0 1 2 km

skala ujednolicona

Il. 3. Różnice w kartograficznej prezentacji kolonii na mapach z XIX w.

stopień eksploatacji dawnego środowiska. Prawdopodobnie w osadach rządowych karczowano bądź osuszano teren stopniowo (podobnie jak podczas kolonizacji na prawie niemieckim), wkraczając w głąb danego obszaru równomiernie<sup>38</sup>. Być może także mieszkańcy zagród rozproszonych wycinali drzewa wolniej, lecz na zdecydowanie większym terenie, eksploatując go nierównomiernie. Zagadnienie to wymaga jednak bardziej szczegółowych badań na materiale kartograficznym i większej liczbie przywilejów. Mimo wszystko na podstawie analizy materiału kartograficznego z przełomu XVIII i XIX w. na terenie pogranicza poznańsko-kościańskiego udało się zauważyć, że rozproszona zabudowa zagród olęderskich górowała nad typem skupionym. Osady zakładane były zazwyczaj na obszarze poddanym wcześniejszym próbom kolonizacyjnym. Właśnie to powolne tempo, związane z karczunkiem drzew, tłumaczy prawdopodobnie dosyć długie lata wolizny nadawanej osadnikom przez właścicieli ziemskich, która na obszarze Równiny Nowotomyskiej trwała nawet do siedmiu lat<sup>39</sup>. Zagrody rozrzucone po zajęтым terenie wraz z uprawnymi polami przypominały kształtem kwadraty, zaś powtórne lokacje często wpisywały się w zastany schemat osadniczy oparty na podłużnych niwach<sup>40</sup>. Literatura przedmiotu przyjmuje, że osadnicy olęderscy zajmowali teren odpowiadający średnio 16–24 ha<sup>41</sup>. Warto jeszcze dodać, że mieszkający na terenie województwa poznańskiego koloniści trudnili się w większości rolnictwem (ok. 90%), odpowiednio mniej osób utrzymywało się z hodowli (ok. 3%) i pozostałych zawodów o charakterze rzemieślniczym<sup>42</sup>.

### Przywileje olęderskie

Konstrukcja przywilejów olęderskich nadawanych ludności lokowanej w okolicach Nowego Tomysła nie odbiega zasadniczo od formuły wypracowanej i funkcjonującej w średniowieczu czy wczesnej nowożytności. Najstarszy znany obecnie dokument z terenów Wielkopolski dotyczy Ług Ujskich, założonych w 1597 r. przez Piotra Potulickiego, pełniącego u schyłku wieku urząd wojewody kaliskiego<sup>43</sup>. Przed laty budowie i zawartości tych przywilejów poświęcił nieco uwagi Władysław Rusiński. Dotykał co prawda w większości kwestii prawnych, regulujących funkcjonowanie określonych wspólnot osadniczych, jednak zwracał uwagę na kilka dosyć istotnych elementów. Po pierwsze uznał, że przywilej „formalnie umową nie był, lecz aktem jednostronnym, wystawionym i podpisanym przez pana, faktycznie treść jego ustalona została przez umowę między panem a osadnikami”<sup>44</sup>. Rusiński zauważył, że na ponad 140 analizowanych w książce dokumentów 108 spisanych było w języku polskim, 32 – w niemieckim, zaś tylko 2 były dwujęzyczne<sup>45</sup>. Badacz ten spostrzegł także, że dokumenty były do siebie zbliżone (pokrewne) pod względem treści narracji. Nie wytłumaczył jednak dokładnie, na czym to pokrewieństwo miało polegać. Uznał też, że przywileje były wielokrotnie oblatowane przez właścicieli ziemskich czy samych olędrów w urzędach grodzkich w Poznaniu i Kościanie<sup>46</sup>. Czynność ta miała m.in. zabezpieczyć obydwie strony w razie przypadkowej utraty dokumentów bądź ewentualnych konfliktów między dworem a osadnikami.

<sup>38</sup> APPoz, Dokumentacja kartograficzna, *Mappa Olędrow Uscia naswaných w roku 1790 specialiter wymierzonych przez T.F.K. Reycherta geometra*, skala: 1:5000, sygn. Rej. Poz. II/360.

<sup>39</sup> Zob. aneks do niniejszego tekstu, dok. nr 1.

<sup>40</sup> Rusiński, s. 55–58, 67–71.

<sup>41</sup> Tamże, s. 68–69.

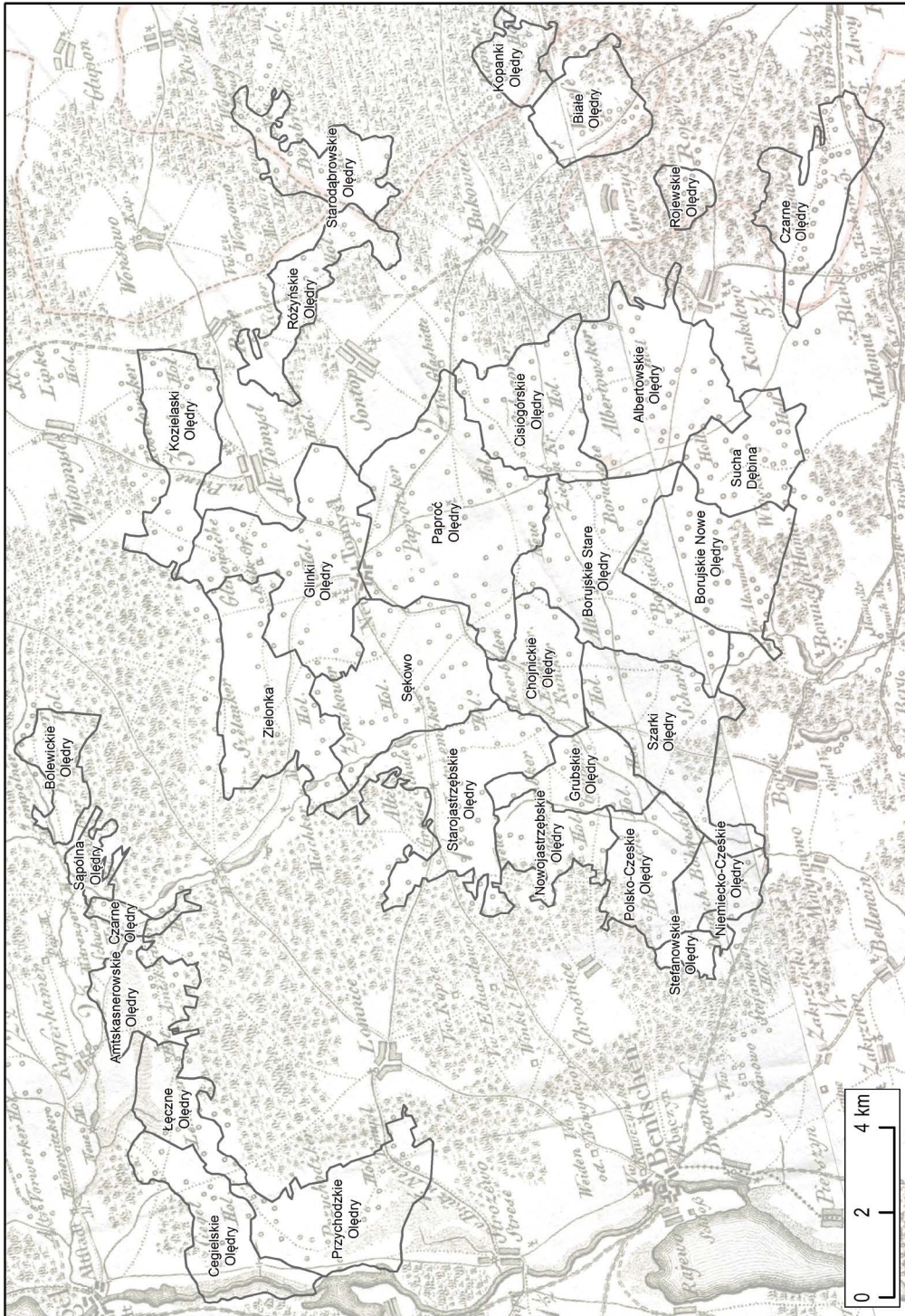
<sup>42</sup> Tamże, tab. 3: *Skład zawodowy ludności 36 osad olęderskich powiatu poznańskiego. Zawodowo czynni i bierni*, s. 62.

<sup>43</sup> Oryginał przechowywany jest w APPoz, w walekiej księdze grodzkiej o sygn. Gr. 25 z lat 1636–1638, na kartach 176–177 i został inserowany do jednostki jako obłata z 23 stycznia 1637 r. W XVI w. wieś nazywana była *Olędrowem*, a nazwa *Ługi Ujskie* nadana została po 1945 r. NMP, t. 6, s. 392. Zob. Z. Chodyła, *Ługi Ujskie*, s. 30, przyp. 12. Jak dotąd dokument nie doczekał się edycji krytycznej.

<sup>44</sup> Rusiński, s. 40.

<sup>45</sup> Tamże, s. 40–41.

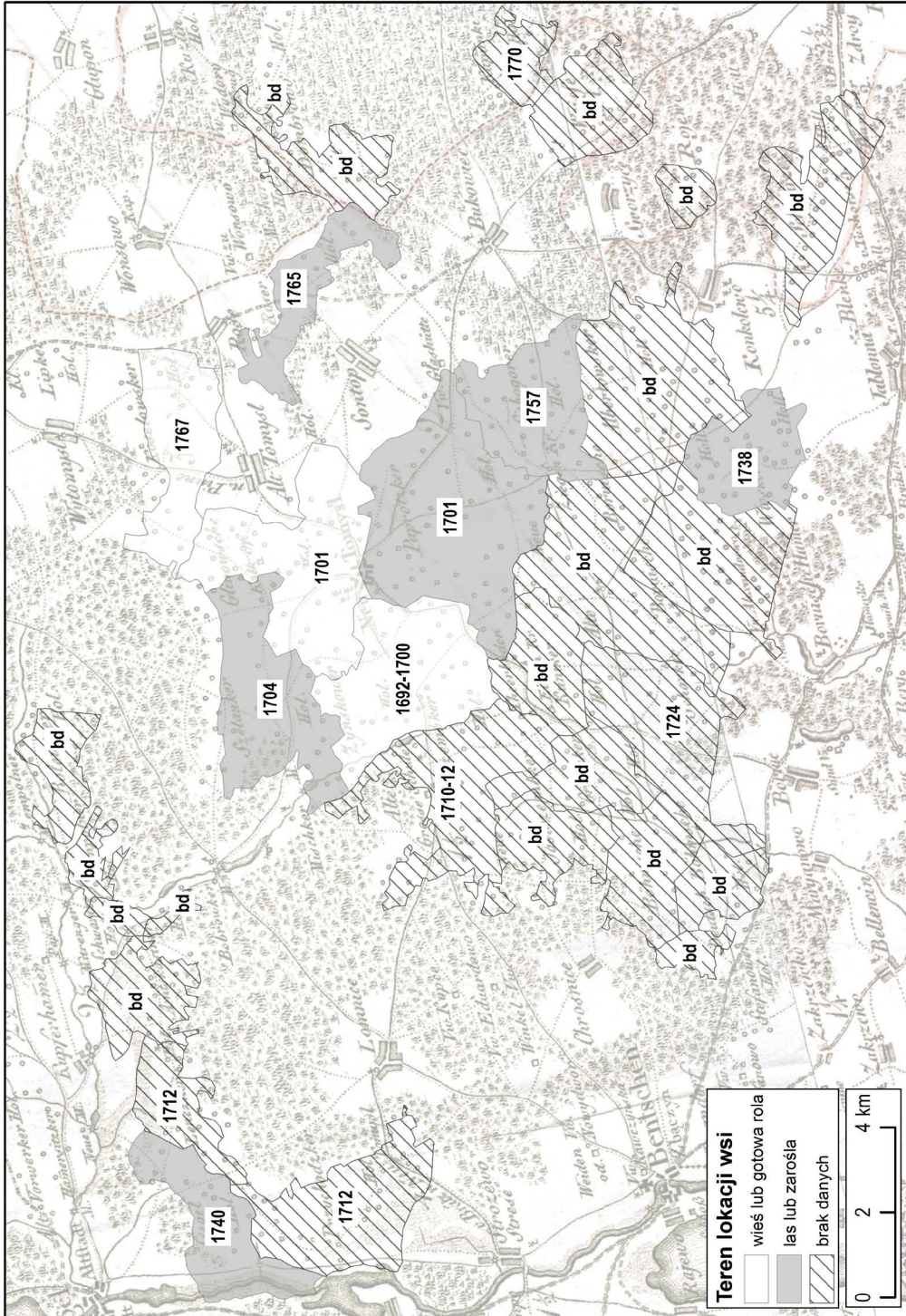
<sup>46</sup> Tamże, s. 41.



Mapa 1. Kolonie ołędzkie rozpoznane na Równinie Nowotomyskiej, stan na koniec XVIII w.

Źródło: oprac. własne





Mapa 2. Wsie ołęderskie wraz z informacją o terenie i czasie lokacji na obszarze Równiny Nowotomyskiej w XVIII w.

Źródło: oprac. własne

Las porastający niegdyś dzisiejszą Równinę Nowotomyską wycinano w XVIII w., a świadectwem dokonywanych przemian były właśnie przywileje nadawane wspólnotom olęderskim. Pierwsze próby osadzenia na tym terenie ludności na nowym prawie miały miejsce na przełomie XVII i XVIII w. Wówczas w okolicy Tomysła podjęto próbę lokacji trzech osad: Sękowa, Paproci oraz Olędrów Glinnych (zob. mapy 1 i 2)<sup>47</sup>. Można domniemywać, że pierwsze dwie zostały założone jako wtórne lokacje po wcześniejszych osadach. Kolonizacja pogranicznego lasu pomiędzy dawnymi powiatami kościańskim i poznańskim rozpoczęła się więc w okolicach wspomnianego Tomysła, istniejącego na tym terenie co najmniej od XIII w.<sup>48</sup>, i rozszerzała się w kierunkach południowo-zachodnim oraz południowym. Sam proces kolonizacyjny można podzielić na cztery fazy. Pierwsza omówiona została powyżej. Drugą widzimy w osadach położonych w okolicach Chrośnicy – wsi o średniowiecznej metryce. Zakładane tam kolonie olęderskie lokowane były mniej więcej w latach 1710–1712. W trzeciej fazie osadniczej, przypadającej na lata dwudzieste i trzydzieste XVIII w., lokowane były kolonie położone na południowym skraju badanego obszaru: Szarki Olędry, Sucha Dębina czy znajdujące się na północno-zachodnim krańcu Cegielskie Olędry. Tę grupę należałoby wiązać z powolnym wzrostem gospodarczym po zakończonej wojnie północnej oraz być może z intensywnym rozwojem zlokalizowanej na wschód od wsi Boruja kuźnicy<sup>49</sup>. Na czwartą i ostatnią fazę składały się założone po 1750 r.: Cisiogórskie Olędry, Różyńskie Olędry, Kopanki Olędry i Kozielaski Olędry. Były one zapewne tylko

dopełnieniem już i tak wysoce rozwiniętej struktury osadniczej na tym terenie. Niestety przywileje dla reszty kolonii nie są znane.

Osiemnastowieczne dokumenty olęderskie można z powodzeniem wykorzystywać w inny sposób niż postulowany przez Władysława Rusińskiego w jego klasycznej już dziś książce. Poza określaniem struktur społecznych czy opisywaniem więzi gospodarczych pomiędzy nowymi osadnikami a właścicielem dóbr źródła te mogą być używane retrogresywnie, do określenia stosunków przyrodniczych dla wczesnej nowożytności. Interesującymi z tego punktu widzenia danymi będą: informacje o dacie lokacji kolonii, opis stosunków własnościowych, charakterystyka powinności ludności olęderskiej wobec dworu oraz wszelkie zakazy i nakazy ustalane w ramach poszczególnych umów na linii osadnicy – właściciel gruntów.

Z naszego punktu widzenia najważniejsze były passusy dotyczące uprawnień, którymi obdarzona była ludność olęderska. Po dosyć skromnych arengach następowała zazwyczaj obszerna dyspozycja, w której często na pierwszym miejscu regulowany był stosunek mieszkańców kolonii do zastanego kontekstu przyrodniczego. Informowały one także o wymiarze ewentualnego zabezpieczenia przybyłych ludzi. Przykładowo w 1765 r. Feliks Szolński obiecał swoim olędom, że „te wszystkie drzewa, które na ich wymierzonym gruncie stoją, jako to jasieniowe, bukowe, olszowe i jakiegokolwiek się tylko tamże znajdzie, na swój obracać mogli pożytek, jednak bez naruszenia najmniejszego dębu. Wszakże jeżeliby na potym albo jakowe nieszczęście było, albo na cokolwiek innego potrzebowali świeżego drewna, o to się z łaskawą zwierzchnością zgodzić będą musieli”<sup>50</sup>. Zainteresowanie stanem zaopatrzenia zagród olęderskich w drewno widoczne jest także w pozostałych

<sup>47</sup> Zob. dokumenty załączone do niniejszego artykułu. Samo Sękowo ma prawdopodobnie jeszcze starszą metrykę, gdyż już w 1694 r. zostało określone jako osada olęderska. Zob. TD, *Poznań, Inskrypcje, XVII/XVIII wiek*, 4322 (nr 1128 XIII).

<sup>48</sup> SHGPoz, cz. 5, z. 2, s. 306–307.

<sup>49</sup> Istnienie tej kuźnicy w XVIII w. potwierdza Rusiński, s. 61. Najstarsze wzmianki na jej temat zob. SHGPoz, cz. 1, z. 1, s. 724.

<sup>50</sup> APPoz, *Dokumenty Wiejskie*, 173.



Il. 4. Mappa od Ołędrow Uscia naswanych...

Źródło: APPoz, Dokumentacja kartograficzna, „Mappa Ołędrow Uscia naswanich w roku 1790 specjaliter wymierzonych przez T.F.K. Reycherta geometra”, skala: 1:5000, sygn. Rej. Poz. II/360

przywilejach<sup>51</sup>. Osadnikom często broniono jednak karczunku dębów i buków<sup>52</sup>. Troskę o te gatunki drzew należałoby tłumaczyć na dwa sposoby. Po pierwsze, dębina jako najtwardsze w naszej szerokości geograficznej drewno musiała osiągać niemałe ceny. Odpowiednio obrobiona była

doskonałym materiałem budowlanym, odpornym na zmienne warunki pogodowe. Mogła również służyć do wyrobu mebli i stanowiła energetyczne paliwo do opału wewnątrz. Pełniła tym samym dla właściciela dobrą rolę zabezpieczenia finansowego, które mógł spieniężyć w dogodnym dla siebie momencie. Dębowe żołądździe i bukowe szyszki były ponadto powszechnym pożywieniem dla trzody chlewnej,

<sup>51</sup> Ta sama formuła wystąpiła w dokumentach APPoz, Poznań Gr. 1204, k. 268v i Poznań Gr. 1204, k. 96.

<sup>52</sup> APPoz, Poznań Gr. 1205, k. 824.

tuczonoj na potrzeby dworu i samych mieszkańców wsi<sup>53</sup>.

Na podstawie wcześniejszych obserwacji można wysnuć wnioski, że karczunek objętych kolonizacją olęderską terenów Równiny Nowotomyskiej przebiegał szybko – zarówno osadnicy, jak i właściciele dóbr byli żywo zainteresowani jak najszybszym rozpoczęciem uprawy rolnej oraz hodowli. Ta potencjalna obopólna korzyść zmuszała właścicieli ziemskich do zabezpieczenia bytności materialnej osadników i dostarczania im drewna z innych miejsc swojego majątku. Umowa ta miała szczególne znaczenie w pierwszych latach po przeprowadzeniu kolonizacji.

Według przytaczanych wyżej dokumentów obszary, które w XVIII w. otaczały Tomyśl, porośnięte były przez las, w którym najliczniejsze musiały być: olszyny, buki, dęby i jesiony. Taki skład gatunkowy częściowo poświadczony jest przez wcześniejsze zapisy źródłowe<sup>54</sup>. Mimo punktowości i wybiórczości dane te znajdują potwierdzenie także w materiale geograficznym. Jest to obszar, na którym dominują gleby bielcowe akumulacji fluwiogłacjalnej, zaś w jego centrum spotykane są mursze, które mogą być interpretowane jako relikty dawnego podmokłego charakteru tego obszaru<sup>55</sup>. Teren otaczający osadnictwo olęderskie był i jest porośnięty lasem sosnowym. W centrum tego rodzaju kolonii tworzą go gleby murszowe pochodzenia potorfowego, co sugerowałoby idealne warunki do rozwoju siedlisk olsowych, lasu mieszanego, boru mieszanego i boru. Należy pamiętać, że gleby namurszowe

osuszane w sposób kontrolowany były także doskonałym miejscem pod uprawę roli<sup>56</sup>. Dla gleb bagiennych naturalnym siedliskiem jest las olsowy lub łągowy (gleby mułowe i torfowe), a oprócz tego bór bagienny (gleby torfowe torfowisk wysokich)<sup>57</sup>. Karol Buczek stwierdził natomiast, że w średniowieczu na glebach bagiennych można było spotkać wilgotny bór sosnowy z domieszką brzozy i olchy<sup>58</sup>. Także badania etnograficzne potwierdziły, że głównymi materiałami wykorzystywanymi przez olędrów jako budulec były: sosna, dąb, a rzadziej modrzew<sup>59</sup>.

Dotychczasowe wyniki wspiera także pomocniczo materiał nazewniczy wyłaniający się z analizy wymienionych dokumentów. Otóż nazwy miejscowe osad olęderskich położonych na terenie Równiny Nowotomyskiej można podzielić na kilka typów. Pierwszą wyraźną grupę stanowią wsie związane z nazwami przyrodniczymi i częściowo terenowymi, do których należą: Cicha (Cisia) Góra<sup>60</sup>, Sucha Dębina<sup>61</sup>,

<sup>56</sup> W. Trzciński, *Systematyka gleb Polski*, „Roczniki Gleboznawcze”, 40 (3–4), 1989, s. 76–80.

<sup>57</sup> Tamże.

<sup>58</sup> K. Buczek, *Ziemia*, s. 27.

<sup>59</sup> A. Pelczyk, *Poolęderskie budownictwo mieszkalne na obszarze równiny nowotomyskiej*, „Studia Lądnicze”, 4, 1996, s. 357–377.

<sup>60</sup> Nazwa poświadczona już w pierwszej połowie XV w. w postaci toponimu terenowego oznaczającego wzgórze (SHGPoz, cz. 1, z. 1, s. 263). NMP, t. 2, s. 118–119 przyjmują, że pochodzi od „zestawienia apelatywnego *cisia* (*cisowa*) *góra* [...] od drzewa *cis*”. Uznali także, że postać *Cicha Góra* pojawiła się „wtórnie wskutek adideacji do *cichy*”. Być może należałoby spojrzeć na to zjawisko inaczej. Otóż pierwszy człon w formie *cicha* nie pojawia się ani razu w polskim materiale źródłowym. Według NMP pierwszy raz forma ta występuje w tekście *Opisanie historyczno-statystyczne Wielkiego Księstwa Poznańskiego*, Lipsk 1846, s. 200. Wcześniej natomiast notowana jest na mapie Gilly'ego (1802) w postaci *Cichogorer Hollander*. Mapa Perthéesa podaje formę *Holendry Cisiogorskie*. Przejście *cisio* → *cicho* należy tłumaczyć wokalnym przejściem *si* → *ch* związanym z funkcjonowaniem tej nazwy w kontekście języka niemieckiego pod zaborami. Por. B. Czopek-Kopciuch, *Adaptacje niemieckich nazw miejscowych w języku polskim*, Kraków 1995, s. 84, 108–123, 218–219 (Prace Instytutu Języka Polskiego, 98). Oczywiście należy też wziąć pod uwagę zwykły błąd przy rysowaniu mapy. Człon *ap. Góra* pochodzi natomiast od ołów występujących na tym terenie, potwierdzonych m.in. na rękopiśmiennej mapie Gilly'ego i Crona (1793).

<sup>61</sup> Nazwa świadcząca o dużym udziale lasu dębowego w strukturze leśnej. Pierwszy człon *ap.* może świadczyć o mało przystępnym klimacie, skutkującym brakiem rozwiniętego poszycia leśnego. Zob. SWarsz, s. 503.

<sup>53</sup> Informacje o wypasie trzody pojawiają się w dokumentach dla Paproci (APPoz, Poznań Gr. 1204, k. 270), Węgielnego Młyna (tamże, Poznań Gr. 1205, k. 824v) oraz Olędrow Różnińskich (tamże, Poznań Gr. 1207, k. 96v).

<sup>54</sup> *Chrośnica*, w: SHGPoz, cz. 1, z. 1, s. 223–224: „1582 proces o szkody wyrządzone przemocą w Chrośnicy: o wykoszenie łąki w miejscu zw. Tążyń i zabranie 100 wozów siana, o wyrabianie 46 dębów i 150 innych drzew w lesie Tążyń, o zabranie 60 wozów siana z miejsca zw. Buda, 40 wozów z miejsca zw. Tążyń i 50 wozów z miejsca zw. Chojennik”.

<sup>55</sup> W. Matuszkiewicz i in., *Potencjalna roślinność naturalna Polski. Mapa przeglądowa 1:300 000*, Warszawa 1995.

Paproć Ołędry<sup>62</sup>, Sękowo<sup>63</sup>, Zielonka<sup>64</sup>, Kozielaski Ołędry<sup>65</sup>, Starodąbrowskie Ołędry<sup>66</sup>, Białe Ołędry<sup>67</sup>, Czarne Ołę-

dry<sup>68</sup>, Łęczne Ołędry<sup>69</sup>, Kopanki Ołędry<sup>70</sup>. Nazwy te ewidentnie świadczą, że teren eksploatowany przez nowych przybyszów miał charakter związany z szeroko rozumianą fauną i florą leśną, chociaż przykład Łęcznych Ołędów może sugerować także pewną eksploatację rolniczą. W większości nazwy tej grupy ulokowane są niemal w środku badanego obszaru i nadane zostały wsioom założonym na najwcześniejszych oraz najpóźniejszych etapach ruchu kolonizacyjnego.

W drugiej grupie znajdują się miejscowości, których nazwy związane są z wcześniejszym osadnictwem. Powstały one na gruntach należących do wsi, których początki w zdecydowanej większości sięgają średniowiecza, ale także czasów nowożytnych. Należą do nich: Bolewickie Ołędry<sup>71</sup>, Borujskie Stare

<sup>62</sup> NMP, t. 8, s. 296 i M. Rutkiewicz, *Sposoby tworzenia wielkopolskich nazw osad ołęderskich*, w: *Toponimia i oronimia*, red. A. Cieślakowa, B. Czopek-Kopciuch, Kraków 2001, s. 161 uznali, że nazwę miejscową osady ołęderskiej przejęto z nazwy terenowej *Paprocie*. Zarówno w pierwszym, jak i drugim wypadku została ona zaczerpnięta z książki Stanisława Kozierowskiego w następującym brzmieniu: „las Tarnowiec [...] na paprocziach [...] na Ostrowie”. Zob. S. Kozierowski, *Badania nazw topograficznych dzisiejszej archidiecezji poznańskiej*, t. 2, Poznań 1916, s. 8. Niestety od XIV do XVII w. na terenie położonym w okolicach Wytomyśla nie znajdujemy potwierdzenia żadnego obiektu topograficznego, który w jakikolwiek sposób mógłby być związany ze wspomnianą nazwą (takiego wypadku nie notuje np. SHGPoz). Niestety niewiele mówiący wypis księdza Kozierowskiego w żadnym razie nie potwierdza interpretacji dokonanej przez onomastów. Nazwa terenowa *Paprocie* musiała pojawić się dopiero przy lokacji w 1701 r. w związku z lokalnymi warunkami – zapewne las pokrywający badany teren był w tym miejscu rzadki, przez co występowały w nim polany porośnięte paprocią. Wieś poświadczona jest w TD dopiero w 1730 r. (9466, nr 317). Być może nazwa ta funkcjonowała w XVII w., lecz niestety brak szczegółowych kwerend w księgach sądowych z tego okresu uniemożliwia udzielenie w tej kwestii jednoznacznej odpowiedzi. Na temat lasu Tarnowiec zob. SHGPoz, cz. 5, z. 2, s. 275–276.

<sup>63</sup> Od ap. *sęk* oznaczającego ‘najtwardsze, najściślejsze miejsce w drzewie, miejsce, z którego gałąź wychodziła’. Zob. SWarsz, t. 6, s. 79.

<sup>64</sup> Nazwa odaplatywna od adi. *zielony*, które pochodzi od *ziela* oznaczającego ‘kolor żółto-zielony, z czego obydwu tych barw dawnej w Słowian – według Aleksandra Brücknera – nie rozróżniano’. Więcej zob. M.S.B. Linde, *Słownik języka polskiego* [dalej: Linde], t. 6, Warszawa 1814, s. 927; Brückner, s. 653.

<sup>65</sup> NMP, t. 5, s. 238: „[...] nazwa ma pochodzić od zestawienia apelatywnego *kozie laski*, będącego wcześniej prawdopodobnie nazwą terenową. Człon ap. *koza* może poza ‘samica sarny’ (i kozy) oznaczać także ‘sęczek w drewnie dębowym, sarni sęk, mała czarna plamka, wskazująca, że drewno jest zgniłe częściowo’”. Zob. SWarsz, t. 2, s. 509–510. W takim kontekście znaczenie topograficzne można znajdować się w trzech polach semantycznych, z których pierwsze oznacza ‘las, w którym mogły paść się kozy’; w drugim – ‘miejsce, w którym często pojawiały się sarny’; w trzecim zaś – ‘las dębowy z dużą liczbą chorych drzew’. Analizując kontekst osadnictwa kolonii ołęderskich, odnosi się wrażenie, że najbardziej prawdopodobne w tym wypadku są dwa ostatnie pola, które należałoby rozważać w związku z badaniem nazw miejscowych.

<sup>66</sup> Por. przyp. 61.

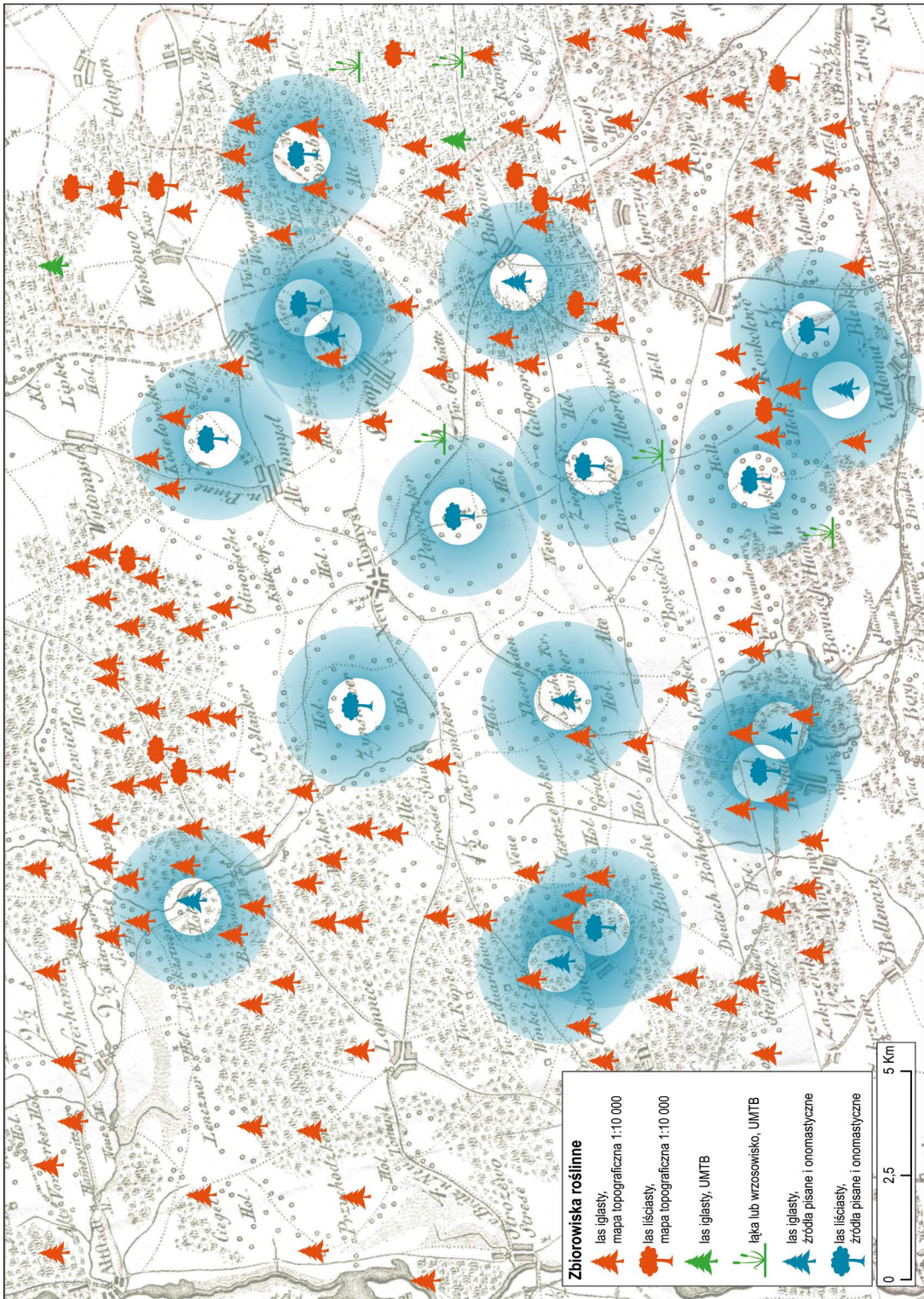
<sup>67</sup> W tym kontekście toponimiczną nazwę należałoby rozumieć jako ‘miejscowość założoną na jasných glebach bielocowych’. Por. Linde, t. 1, s. 94; Brückner, s. 24–25. Stefan Wojciechowski sugerował także, że miejscowości biorące nazwy od ap. *biel* mogły być posadowione lub otoczone przez bagna. W tym wypadku *biel* miała być rozumiana jako ‘grząski, bagienny teren – błoto’. Zob. S. Wojciechowski, *Województwo lubelskie w drugiej połowie XVI w.*, Warszawa 1966 (Atlas historyczny Polski. Mapy szczegółowe XVI wieku, 3), s. 21. Por.: NMP, t. 1, s. 169; K. Moszyński, *Uwagi o słowiańskiej terminologii topograficznej i fizjograficznej oparte przeważnie na materiale białorusko-poleskim*, „Archiwum Nauk Antropologicznych”, 1 (5), 1921, s. 2–3. Podano tam, że *biel* oznacza także ‘błotną łąkę, na której rośnie m.in. *Glyceria fluitans*’ (jadalna manna). Autor zwracał także uwagę, że w różnych rejonach Polski występuje wiele nazw błotnych łąk, mających w swoim członie ap. *biel*. Uważał w związku z tym, że były one prawdopodobnie zarośnięte welnianką (*Eriophorum*), „które białe puszyste główki nasienne pokrywają biele – jakby smugami śniegu”. Tamże, s. 3.

<sup>68</sup> Na interesującym nas obszarze funkcjonowały dwie miejscowości ołęderskie nazwane Czarne Ołędry. Jedną z nich położoną była nad stawem młyńskim nazywanym Czarnym (APPoz, Poznań Gr. 18, k. 181: „[...] totas villas [...] cum molendinis duobus aquaticis [...] Węgelna et [...] Mythrega cum **stagnis** Mnysek, **Czarny** et Wągelny”; APPoz, Poznań Gr. 80, k. 195v–197v: „[...] Item **stagnum Czarne** ma być podzielone między strony po równi do połowów wszystkimi narzędziami”; APPoz, Poznań Gr. 87, k. 79: „[...] molendinum Mytreaga cum **stango Czarny**” – ten i dwa wcześniejsze wypisy pochodzą z kartoteki SHGPoz), nad którym znajdował się w XVI w. młyn Mitrega (SHGPoz, cz. 1, z. 2, s. 295; tamże, cz. 3, z. 1, s. 171). SWarsz, t. 1, s. 373 podaje, że adi. *czarny* można rozumieć jako ‘koloru najciemniejszego ze wszystkich, ciemny’, ale także ‘pozbawiony światła, ciemny’. Nazwę stawu można w takim razie traktować jako pochodzącą albo od gęstego lasu, w którym położona była osada, albo od tafli wody lub znacznego zamulenia stawu. Trzeba także przyjąć, że od tej nazwy topograficznej pochodzi późniejsza nazwa kolonii ołęderskiej założonej na południe od dawnej osady młyńskiej. Zob. uwagi Jerzego Dumy związane ze wzajemnym przenoszeniem nazw hydrograficznych na miejscowe: J. Duma, *Nazwy wodne w dorzeczu Warty od Prosnicy do Odry (z wyłączeniem dorzecza Noteci)*, t. 2: *Nazwy jezior*, Warszawa 2010, s. 62. W tej sytuacji całkowicie pozbawione sensu – a tym samym kontekstu osadniczego – są rozważania wiążące nazwy wsi jedynie z kolorami. Por. M. Rutkiewicz, *Sposoby*, s. 163.

<sup>69</sup> Nazwa pochodząca od ap. *łąka*. Por. NMP, t. 6, s. 321; Brückner, s. 308.

<sup>70</sup> Nazwa od ap. *kopanka*, który należy rozumieć w sensie topograficznym jako ‘miejsce wykopane w ziemi’, odnoszące się prawdopodobnie do lokalnych nierówności terenowych. Zob. NMP, t. 5, s. 125, gdzie znajdują się dalsze odnośniki. Nazwę tę można także interpretować jako onomastyczny relikt świadczący o możliwości pobierania z okolicznych terenów rudy darniowej. Por. także z przywilejem nr 3 wydany w aneksie, gdzie mowa o wybieraniu gliny.

<sup>71</sup> Chodzi tu o tereny średniowiecznej wsi Bolewice (*Bolelice*) lokowane w XIII w. przez paradyjskich cystersów. Z czasem osada przeszła na własność rycerską. SHGPoz, cz. 1, z. 1, s. 87–88.



Mapa 3. Typy zbiorowisk roślinnych na terenie Równiny Nowotomyskiej na podstawie źródeł pisanych, kartograficznych i inonastycznych. Źródło: oprac. własne. Podkład: Głty 1802 r., skala: 1:150 000

i Nowe Olędry, Starojastrzębskie Olędry, Nowojastrzębskie Olędry<sup>72</sup>, Różyńskie Olędry<sup>73</sup>, Sapólna Olędry<sup>74</sup>. Co interesujące, pozostałości te należałoby interpretować jako ślady dawnych, być może średniowiecznych podziałów granicznych tego obszaru pomiędzy okolicznymi wsiami. To zjawisko jasno sugeruje, że sam las jako przestrzeń także podlegał demarkacji, a jej relikty trwale odcisnęły się na lokalnych społecznościach i bez większych problemów widoczne były jeszcze w XVIII w.

Na trzecią grupę składają się nazwy pochodzące od grup etnicznych i nazwisk lub imion osób związanych z lokacją miejscowości na prawie olęderskim. Są to: Albertowskie Olędry, Amtskasnerowskie Olędry, Czeskie Olędry, Niemiecko-Czeskie Olędry, Stefanowskie Olędry<sup>75</sup>. Grupa ta została wyłączona z naszych analiz i nie może realnie przyczynić się do wnioskowania retrogresywnego na temat podziału oraz eksploatacji przestrzeni leśnej na badanym terenie we wczesnej epoce nowożytnej.

Zestawienie wszystkich powyższych danych zaprezentowane zostało na mapie 3. Dane dotyczące typów zbiorowisk roślinnych pozyskano z następujących źródeł kartograficznych: współczesnej mapy topograficznej 1:10 000 oraz mapy UMTB 1:25 000 z lat trzydziestych XIX w. Na pierwszej z nich znajdują się symbole i etykiety odnoszące się do dominujących na obszarach leśnych gatunków drzew

(względnie lasu mieszanego). Na analizowanym terenie były to przeważnie sosny, co zrozumiałe z uwagi na jego polodowcową specyfikę. Zostały one określone jako „las iglasty”. Pozostałe rodzaje drzew, takie jak: sosny i dęby, dęby oraz brzozy zostały sklasyfikowane jako las mieszany, a brzozy czy dęby – jako liściasty. Odniesienie przestrzenne tych symboli, zarówno na mapie źródłowej, jak i wynikowej, jest powierzchniowe, ale granice występowania danego rodzaju drzewa są oczywiście zmienne oraz nieostre. Podobne postępowanie zastosowano w przypadku UMTB, przy czym ta mapa w ogóle nie rejestruje sosen (lasów iglastych), co może wynikać z ich powszechności na tym obszarze, a zatem braku konieczności notowania oczywistych faktów. Zawiera za to informacje o lasach dębowych, łąkach i wrzosowiskach.

Podobnie sygnatury związane ze źródłami *stricte* historycznymi mają na celu informowanie, że w danym miejscu występowały zbiorowiska lasu liściastego i iglastego, czego najlepszym przykładem mogą być okolice Chrośnicy czy Borui. Położenie danego zbiorowiska było lokalizowane w najbliższym otoczeniu siedliska osady tak, by zaznaczyć jego istnienie w bliżej niesprecyzowanych granicach wsi<sup>76</sup>. Dane pochodzące ze źródeł historycznych cechują się częstym brakiem szczegółowego odniesienia przestrzennego (np. podaje się, że ok. 1510 r. Chrośnica otoczona była lasem<sup>77</sup>). Z drugiej strony dane płynące z rozgraniczeń spornych pomiędzy

<sup>72</sup> Wieś została założona w późnej nowożytności, przed 1772 r. Trzy lata później poświadczana była jeszcze jako „Jastrzębska gmina”, natomiast ostatnia znana z TD wzmianka pochodzi z 1790 r., kiedy to osada została wspomniana już jako podzielona na część starą i nową. Zob. zapiski w TD o nr: 312, 1023, 11334.

<sup>73</sup> Róża założona najprawdopodobniej na przełomie XV i XVI w.; pierwsza wzmianka pochodzi z 1508 r. z rejestru poborowego. Wieś należała do lwowskich Ostrorogów. Zob. SHGPoz, cz. 4, z. 1, s. 202–203.

<sup>74</sup> Nazwa osady ewidentnie pochodzi od przepływającej przez nią strugi, poświadczanej już w XIV w. Od rzeki pochodzi także nazwa młyna wodnego. Por. SHGPoz, cz. 4, z. 2, s. 322–324.

<sup>75</sup> Z. Zierhofferowa, *Nazwy osad olęderskich w Wielkopolsce. Powstanie i zmiany* ([http://holland.org.pl/art.php?kat=art&dzial=konf\\_2001&id=6](http://holland.org.pl/art.php?kat=art&dzial=konf_2001&id=6), dostęp: 18 kwietnia 2016).

<sup>76</sup> Jak dotąd nie zdecydowaliśmy się na wyznaczenie teoretycznych granic pomiędzy poszczególnymi jednostkami osadniczymi dla wczesnej nowożytności, ponieważ zadanie to wymaga z naszej strony dokładniejszych badań. Pewne jest jednak, że trzeba będzie użyć do tego celu odpowiednio zmienionej metody poligonów Theissena. Por. B. Szady, *Granice powiatu łukowskiego w II połowie XVIII wieku – model liniowy i sieciowy*, w: *Narrata de fontibus hausta. Studia nad problematyką kościelną, polityczną i archiwalną ofiarowane Janowi Skarbowskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. A. Barańska, W. Matwiejczyk, Lublin 2010 (Towarzystwo Naukowe KUL, Prace Wydziału Historyczno-Filologicznego, 155), s. 831–845.

<sup>77</sup> *Księga uposażenia diecezji poznańskiej z roku 1510*, wyd. J. Nowacki, Poznań 1950, s. 161.

Tab. 1. Fragmenty dyspozycji zawierających dane o typie drzewostanu na terenie osad olęderskich w okolicach Nowego Tomyśla

Dokument (datacja)	Kościan, 11 listopada 1701 r.	Nowy Tomyśl, 11 listopada 1762 r.	Tomyśl, 18 listopada 1767 r.
Wieś olęderska	Paproć Olędry	Różyńskie Olędry	Kozielaski Olędry
Wystawca	Ludwik Szoldrski	Feliks Szoldrski	Feliks Szoldrski
Fragment dyspozycji	Naprzód [1] daje się im w moc, żeby te wszystkie drzewa, które na ich wymierzonym gruncie stoją, jako to <b>dębowe, jasionowe, bukowe, olszowe i jakiegokolwiek się tylko tamże znajdują</b> , na swój obracać mogli pożytek. Wszakże jeżeliby na potym albo jakowe nieszczęście było, albo na cokolwiek by inszego potrzebowali świeżego drzewa, oto się z łaskawą zwierzchnością ugodzić będą musieli. Druga [2]. Na wybudowanie ich pomieszkaniu z mojego boru <b>sosnowe drzewa</b> do budowania służące, jeżeliby takowych na swoim gruncie nie znaleźli, będą im dane.	Najprzód [1], daje się im w moc, żeby te wszystkie drzewa, które na ich wymierzonym gruncie stoją, jako to <b>dębowe, jasionowe, bukowe, olszowe i jakiegokolwiek się tylko tamże znajdują</b> , na swój obracać mogli pożytek, tak wszakże jeżeliby na potym albo jakowe nieszczęście było, albo nadkolwiekby inszego potrzebowali świeżego drzewa, oto się z łaskawą zwierzchnością zgodzić będą musieli. Druga [2]. Na wybudowanie ich pomieszkania z mojego bora <b>sosnowe drzewa</b> do budowania służące, jeżeliby takowych na swoim gruncie nie znaleźli, będą im dane.	Najprzód [1] daje się im w moc, żeby te wszystkie drzewa, które na ich wymierzonym gruncie stoją, jako to <b>jasieniowe, bukowe, olszowe i jakiegokolwiek się tylko tamże znajdzie</b> , na swój obracać mogli pożytek, jednak bez naruszenia najmniejszego <b>dębu</b> . Wszakże jeżeliby na potym albo jakowe nieszczęście było, albo na cokolwiek innego potrzebowali świeżego drewna, o to się z łaskawą zwierzchnością zgodzić będą musieli. Druga [2]. Na wybudowanie z mojego boru co do ich pomieszkania <b>sosnowe drzewa</b> do budowania służące, jeżeliby takowych na swoim gruncie nie znaleźli, będą im dane.

Źródło: Aneks, oprac. własne

właścicielami dóbr mają zbyt dokładne opisy, które – w wyniku wielu zmian krajobrazu w ciągu wieków – nie są możliwe do zlokalizowania w badanej przestrzeni<sup>78</sup>. Niestety dotychczas rozpoznana podstawa źródłowa nie pozwala nam na przeprowadzenie szczegółowych analiz<sup>79</sup>. Z tego też powodu nie dysponujemy żadnymi informacjami o charakterze skupisk roślinnych dla późnonowożytnych osad położonych na południowy wschód od Nowego Tomyśla (zob. mapa 2).

Przygotowując plan obrazujący rozmieszczenie określonej roślinności, należało przyjąć dwa bardzo ważne z punktu widzenia mapy założenia. Po pierwsze, w momencie, w którym znajdowaliśmy

wzmiankę o borze, traktowaliśmy ją jako ogólną informację o występowaniu w określonej okolicy sosen<sup>80</sup>. Należy także pamiętać o pewnej formularzowości późniejszych dokumentów. W najstarszym znanym dla Równiny Nowotomyskiej przywileju olęderskim z XVIII w. znajduje się formuła dyspozycyjna z przywileju dla Paprockich Olędrów, która została wymieniona w tabeli 1. Dokument ten wystawił Ludwik Szoldrski, który jako jeden z pierwszych realizował kolonizację olęderską na pograniczu poznańsko-kościańskim<sup>81</sup>. Dalsze przywileje, wystawiane już przez jego wnuka Feliksa, były ewidentnie wzorowane na wcześniejszych<sup>82</sup>. Powstaje w związku z tym pytanie, na ile treść dyspozycji dokumentowych ma

<sup>78</sup> J. Gołaski, *Kształtowanie się mapy wsi w Polsce do końca XVIII w. Studia nad genezą wieloskalowej informacji kartograficznej*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969 (Monografie z Dziejów Nauki i Techniki, 60), s. 38–50.

<sup>79</sup> Wiadomo, że już w XVI w. sporządzano sytuacyjne plany włości szlacheckich, jednak ich stan zachowania jest praktycznie niewielki. Więcej na ten temat zob. S. Alexandrowicz, *Kartografia Wielkiego Księstwa Litewskiego od XV do połowy XVIII wieku*, Warszawa 2012, s. 135–156. Nie dysponujemy także rejestrami poborowymi z XVIII w., które spłonęły podczas drugiej wojny światowej.

<sup>80</sup> Trop ten podejmujemy za sugestią językoznawców. Zob. *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 2, red. S. Bąk i in., Wrocław–Warszawa–Kraków 1967, s. 324.

<sup>81</sup> M. Zwierzykowski, *Szoldrski Ludwik Bartłomiej h. Łódzka (1675–1749)*, hasło w: *Polski słownik biograficzny*, t. 48, z. 3, Kraków 2012–2013, s. 519.

<sup>82</sup> Aneks, zob. dok. nr 4 i 5.



charakter formularzowy, a na ile jest to relikty opisu stanu faktycznego na terenach wokół Tomyśla pod koniec XVIII w.

Analiza dokumentów wydanych przez rodzinę Szoldrskich jasno pokazuje, że utarty na początku XVIII w. schemat funkcjonował całkiem dobrze w późniejszych latach. Wykorzystywali go także okoliczni właściciele ziemscy<sup>83</sup>. Do drzew wymienianych stale należały: jesiony, olchy, buki i sosny. Dęby pojawiły się zarówno w przywileju z 1701, jak i z 1762 r., jednak w znanym z oryginału dokumencie dla Kozichlasek, gdzie zostały potraktowane zupełnie osobno, osadnicy mieli kategoryczny zakaz ich ścinania. Mimo funkcjonowania pewnego wzoru należy przyjąć, że odzwierciedlał on realną sytuację zalesienia w rejonie nie tylko ze względu na pewną zmianę, wspomnianą w przywileju z 1767 r., ale także dlatego, że rozkład geograficzny każdej z tych osad jest podobny. Dane dotyczące zalesienia można w takim razie odnieść do wcześniejszych stuleci, wiedząc, że teren ten nie był poddawany większym zmianom osadniczym od XVI do schyłku XVII w. Dane historyczne pozwalają sądzić, że wyniki zaprezentowane na mapie 3 oddają w pewnym stopniu ogólne rozmieszczenie poszczególnych drzewostanów w epoce nowożytnej na terenie pogranicza dawnych województw kościańskiego i poznańskiego.

### Podsumowanie

Wszystkie wymienione powyżej czynniki i kontekst osadniczy pozwalają sądzić, że od czasów czternastowiecznej kolonizacji dopiero tworzenie osad olęderskich znacząco wpłynęło na zmiany w krajobrazie kulturowym Rzeczypospolitej. Podobnie jak czterysta lat przed opisywanymi wydarzeniami rozpoczęto wtedy szeroko zakrojoną akcję, której celem było pozyskanie nowych terenów pod uprawy. W związku z głębokim

kryzysem gospodarczym państwa spowodowanym potopem i wojną północną można przyjąć, że kryzysy demograficzny oraz gospodarczy przyczyniły się do zwiększenia zapotrzebowania na ludzi, którzy mogli uprawiać rolę i eksploatować lasy. Część z tych potrzeb mieli zaspokajać sprowadzani z zagranicy koloniści, ale i ludność polska. Ten olbrzymi ruch osadniczy odcisnął głębokie piętno w świadomości społeczno-kulturowej ziem polskich, o krajobrazie nie wspominając. Korzystając z odmiennego statusu prawnego niż okoliczne wspólnoty wiejskie, olędrzy przyczynili się do wytworzenia źródeł świadczących m.in. o stanie przyrodniczym zajmowanych przez nich obszarów oraz relacjach na linii wspólnota wiejska – właściciel gruntów.

W kontekście badania zjawisk zachodzących na Równinie Nowotomyskiej ważne jest to, że dysponujemy pewną grupą danych, które po odpowiednim zebraniu i przeanalizowaniu pozwalają opisać zjawiska antropopresji zachodzącej na tym obszarze w ciągu wieków. W szczególności istotne są tu zachowane przywileje olęderskie, będące źródłem obrazującym częściowo wspomniane zmiany. Analiza ich treści, warstwy nazewnictwa i czasu powstania pozwala zajrzeć w głąb interesującego nas obszaru. Należy jednak pamiętać, że zagadnienie rekonstrukcji środowiska, zasięgu zalesienia i stopnia antropopresji na obszarze pogranicza powiatów poznańskiego oraz kościańskiego jest założeniem o wiele bardziej złożonym niż wynikałoby to z powyższego tekstu. Teren ten powinien być poznawany przy jak najszerszym zastosowaniu metod badawczych nie tylko historii i geografii, ale również archeologii, botaniki, językoznawstwa, etnologii czy gleboznawstwa. Istotne byłoby również wsparcie doświadczeniami leśników<sup>84</sup>. ■

<sup>83</sup> Tamże, dok. nr 2 i 3.

<sup>84</sup> Por. *Lasarowi odkrywcy – nieinwazyjne badanie i dokumentowanie obiektów archeologicznych i historycznych województwa świętokrzyskiego*, red. R. Bałazy, B. Szady, K. Stereńczak, Stare Babice 2014, passim. Zob. recenzję Tomasza Związka: „Studia Geohistorica”, 3, 2015, s. 245–249.

**Wykaz skrótów użytych w artykule**

- adi. – *adiectivum*, przymiotnik  
ap. – apelatyw, wyraz pospolity  
APPoz – Archiwum Państwowe w Poznaniu  
Brückner – A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 1927  
Czaykowski – „*Registr diecezjów*” Franciszka Czaykowskiego, czyli właściciele ziemscy w Koronie 1783–1784, wyd. S. Górzyński, K. Chłapowski, Warszawa 2006  
DW – Archiwum Państwowe w Poznaniu, Dokumenty Wiejskie  
Gilly – *Special Karte von Südproussen: mit Allergrösster Erlaubniss aus der Königlichen grossen topographischen Vermessungs-Karte*, skala: 1:150 000, wyd. 1802–1803  
Gr. – księga grodzka  
NMP – *Nazwy miejscowe Polski. Historia, pochodzenie, zmiany*, t. 1–9, red. K. Rymut i in., Kraków 1996–  
Perthées – *Mappa szczególna województwa poznańskiego*, skala: 1:225 000, wyd. 1804.  
Rusiński – W. Rusiński, *Osady tzw. „Olędrow” w dawnym woj. poznańskim*, Poznań–Kraków 1947  
SHGPoz – *Słownik historyczno-geograficzny województwa poznańskiego w średniowieczu*, 1982–  
SWarsz – *Słownik języka polskiego* [tzw. Słownik warszawski], red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiecki, Warszawa 1900–  
TD – Teki Dworzaczka  
Ziem. – księga ziemska  
UMTB – *Urmesstischblätter*, skala: 1:25 000, wiele wydań

## Aneks źródłowy

Edycja wybranych dokumentów nadanych osadnikom osadzonym na prawie ołęderskim w okolicach Nowego Tomysła w XVIII w.

Poniżej przedstawiony został wybór przywilejów znanych przeważnie z kopii oblatowanych w urzędach grodzkich i ziemskich w Poznaniu lub Kościanie. Przedmiotem edycji jest treść wybranych przywilejów wraz z oblatami. Założenie to wynika z faktu, że dokonywane oblaty zawierały dodatkowe informacje, których podanie w druku za pomocą rozbudowanego rejestru lub aparatu przypisów byłoby trudne (zob. np. pierwszy z wydawanych dokumentów). Dokładne ukazanie przywileju w formie, w jakiej występował on na kartach ksiąg urzędów ziemskich, pozwala także na zaobserwowanie jego recepcji w kolejnych dekadach po wystawieniu. Rejestry podawane na początku edycji każdego dokumentu dotyczą pierwotnego przywileju. Dla ułatwienia lektury passusy będące dodatkami zamieszczonymi już po wpisaniu treści dokumentu w księgę sądową zaznaczano za pomocą nawiasów klamrowych { }. W wypadku gdy udało się znaleźć zachowany dokument w oryginale, wtedy to on służył za podstawę wydania, a nie jego kopia urzędowa.

Przywileje ołęderskie dla wybranego przez nas terenu spisane zostały w zdecydowanej większości po polsku, co jak już wspomniano, było wówczas normą. W związku z brakiem słownika lub atlasu historyczno-geograficznego dla osiemnastowiecznej Wielkopolski autorzy niniejszego opracowania zdecydowali się podać podstawowe informacje o każdej z pojawiających się w poniższych źródłach osad. Niestety część wsi nie została zidentyfikowana, o czym każdorazowo poinformowaliśmy Czytelnika. W pracy korzystaliśmy w pierwszej kolejności z przedstawień kartograficznych: *Mappy szczegółowej województwa*

*poznańskiego* Karola Perthéesa<sup>1</sup>, mapy Prus Południowych Davida Gilly'ego z 1802 r. oraz pruskich zdjęć topograficznych w skali 1:25 000 (*Urmessstischblätter*), pochodzących z drugiej i trzeciej dekady XIX w. W miarę możliwości materiał ten uzupełniano danymi z aneksu do wielokrotnie cytowanej w tekście monografii Władysława Rusińskiego. W wypadku kolonii ołęderskich staraliśmy się podawać wszystkie odmiany nazw występujące w dawnej kartografii. Jest to szczególnie ważne ze względu na bardzo słabą jakość dostępnego fragmentu mapy Perthéesa<sup>2</sup>. Część informacji była przytaczana także z NMP czy „*Regestru diecezjów*” Franciszka Czajkowskiego<sup>3</sup>. Informacje te nie mogą rościć sobie prawa do stworzenia pełnego przeglądu osiemnastowiecznych struktur osadniczych. Wynika to z charakteru artykułu oraz braku szczegółowego planu, który obrazowałby dokładne rozmieszczenie osadnictwa późnonowożytnego w dawnej Wielkopolsce.

Zaprezentowany poniżej wybór przywilejów ołęderskich podyktowany został kilkoma względami. Głównym celem było wprowadzenie do obiegu naukowego pewnej grupy mało znanych dotychczas aktów. Chodziło także o pokazanie podobieństw i różnic w sposobie kreowania narracji, a tym samym akcentowania poszczególnych elementów związanych z bardzo złożonym procesem instalowania osadników na nowym terenie. Z tego

<sup>1</sup> Szklane klisze przechowywane w Zakładzie Atlasu Historycznego Instytutu Historii im. Tadeusza Manteuffla PAN.

<sup>2</sup> Okolice Nowego Tomysła na tej mapie zostały odbite bardzo źle, w wyniku czego jej czytelność znacząco się obniżyła. Obraz jest mocno zamazany i przez to miejscami nieczytelny.

<sup>3</sup> „*Regestr diecezjów*” Franciszka Czajkowskiego, czyli właściciele ziemscy w Koronie 1783–1784, wyd. S. Górzyński, K. Chłapowski, Warszawa 2006.

też powodu część dokumentów pochodzi z terenu Równiny Nowotomyskiej, inna zaś została wystawiona na obszarze należącym do rodziny Opalińskich – panów na Lwówku, położonym na północ od Tomysła. Edycja wszystkich czternastu zachowanych dla omawianego obszaru dokumentów w prezentowanym artykule nie była możliwa ze względu na i tak już duże rozmiary tekstu.

Podczas pracy nad przywilejami starano się w miarę możliwości uczynić tekst każdego ze źródeł. Interesujące nas przywileje olęderskie często zawierały wyliczenia powinności, do których właściciel zobowiązywał kolonistów. Wspominały one także o nadawanych im pewnych udogodnieniach. W związku z tym zdecydowano się dodawać do poszczególnych punktów narracji porządkujące je litery, które zostały ujęte w nawiasy kwadratowe [ ]. Nie wyjaśnialiśmy także niektórych słów, np.

*tymf, talar* itd., uznając, że lepszym rozwiązaniem będzie odesłanie Czytelnika do słownika pojęć związanych z osadnictwem olęderskim zamieszczonego w niedawno wydanej książce Zbigniewa Chodyły<sup>4</sup>.

W miarę możliwości treść wydawanych przywilejów sprowadzono do postaci czytelnej dla dzisiejszego odbiorcy, m.in. poprzez uwspółcześnienie interpunkcji. Wyrazy nadpisane oznaczano za pomocą klamer < >, zaś przekreślone – znakiem | - |. Wszelkie pomyłki pisarzy oznaczano znakiem [s]. Wydawcy nie normalizowali pisowni słów określających ludność lokowaną na prawie olęderskim, pozostawiając ją w takiej formie, w jakiej została zapisana w interesującym nas dokumencie. Stąd też w przywilejach znajdują się formy: *Hollendrowie, Olendrowie, Olędrowie* itd. Starano się zachowywać styl i pisownię wyrazów charakterystyczne dla danego dokumentu. ■

<sup>4</sup> Z. Chodyła, *Zarys najstarszych dziejów osad olęderskich w Puszczy Pызdrskiej 1746–1793*, Pызdny 2015, s. 149–151.

## 1

*Kościan, 11 listopada 1701*

***Ludwik Szołdrski, dziedzic dóbr nowotomyskich nadaje osadnikom ołęderskim wieś Paproć z siedmioletnią wolnością, pozwalając na swobodne korzystanie z zasobów leśnych dla potrzeb budowlanych. Zwalnia także wspólnotę wiejską z opłat na rzecz dworu oraz reguluje relacje pomiędzy nim a osadzoną społecznością.***

**Kop.** APPoz, Poznań Gr. 1204, k. 268–270; oblaty wpisanego dokumentu kolejno z 11 listopada 1755 r., 7 grudnia 1757 r. i finalnie z 17 listopada 1791 r. Tytuł ostatniej: Actum in castro Posnaniensi die 17 mensis Novembris anno Domini 1791. Oblata privilegii pro Hollandis de villa Paproci.

{Ad officium et acta praesentia castrensia Posnaniensia personaliter veniens honestus Godefridus Klainic ex communitate Hollandonum Paprotensium scultetus obtulit eidem officio ad actandum et in acta praesentia ex originali ad inscribendum privilegium super mansos et pascua in villa Paproci<sup>1</sup> per olim illustrem magnificum Ludovicum Szołdrski<sup>2</sup> castellanidem Bie[k. 268v]choviensem Hollandonibus Paprotensibus collatum manu eiusdem olim illustris magnifici Ludovici Szołdrski propria subscriptum sigillo gentilitio ac pensili communitum cuius tenor sequitur talis.} In nomine Domini Amen. Ja, Ludwik z Szółdr Szołdrski, kasztelanic biechowski, pan dziedziczny majątności tomyskiej się wszem wobec i komu o tym wiedzieć należy, wiadomo czynię osobliwie, jednak sukcesorom moim iż prawem dziedzicznym moim niektórym Holendrom i ich sukcesorom dawszy protekcję, puszczam ślady z pastwiskami w[e] wsi Paproci; wolnemi ich czynię od podatków, zimowego chleba, dziesięcin i innych, które by się jakimkolwiek miały mianować, imieniem robocizn wolnemi, nadto drzewo sposobne do ich budynków własnych wolne być ma, pasza dla ich bydła na puszczy pozwolona, za co każdy gospodarz powinien dać na role tynfów dziesięć od włoki każdej roli tynfów pięćdziesiąt na święty Marcin [11 XI] wyliczyć i niżej podane kondycje w całości zachować. Naprzód [1] daje się im w moc, żeby te wszystkie drzewa, które na ich wymierzonym gruncie stoją, jako to dębowe, jasionowe, bukowe, olszowe i jakiegokolwiek się tylko tamże znajdują, na swój obracać mogli pożytek. Wszakże jeżeliby na potym albo jakowe nieszczęście było, albo na cokolwiek by inszego potrzebowali świeżego drzewa, oto się z łaskawą zwierzchnością ugodzić będą musieli. Druga [2]. Na wybudowanie ich pomieszkaniu z mojego boru sosnowe drzewa do budowania służące. Jeżeli by takowych na swoim gruncie nie znaleźli, będą im dane. Trzecia [3]. Pozwala im się też pszczoły na ich gruncie mieć i ryby łowić brodnicami, sakami na strugach przyległych, ale nie w sadzawkach. Nadto wolno im też będzie i w rzekach łowić. Czwarta [4], że ciż Holandrowie i ich dzieci a potomkowie od wszelkich i każdych podatków, zimowego chleba, dziesięcin i wszelkich innych każdodziennych robocizn, które by tylko jakimkolwiek imiona miały, od tegoż to czasu i na zawsze będą wolnemi. Piąte [5]. Będzie im też wolno robić trunek konwentowy alias cienkusz w ich domach dla siebie i swojej czeladzi. Wszakże jednak jeżeliby wesele albo chrzciny i insze uczciwe uciechy swoje wyprawiać chcieli i piwa do tegoż potrzebowali święto, to z mielenia mego brać będą powinni. Szósta [6]. Będzie pozwolono Hollendrom na moje pasze [k. 270] wyganiać ich

bydło z killorgiem kóz, a oni mi od tego mają corocznie, jako się o tym już wyżej wspominało, po dwa talary w dobrej monecie dać. Wolno im tego będzie tak daleko pasać, jak tylko będą mogli. Siódma [7]. Będzie dozwolono, aby Hollendrowie z moich borów na ten czas wolno wywozieli drzewo na budynek i palenie także i żerdzi na płoty, ale drzewo na płoty będzie im zawsze wolne. Ósma [8]. Pozwalam Hollendrom, aby ich ziemie margrabskimi prętami wymierzone były. Dziewiąta [9], i to przytwierdzam przy Hollendrach, aby każdy z nich gospodarz z[e] swoim coby chciał czynił według upodobania swego. Dziesiąta [10]. Cóż Hollendrowie, począwszy od świętego Michała [29 IX] w roku 1701, będą mieli siedem wolnych lat. W przód jednak muszą się wszyscy do tego interesujący Hollendrowie w naszej swobodnej dziedzinie opowiedzieć, aby ich imiona wpisane być mogły. Jedenasto [11]. Cóż Hollendrowie w dziatkach i potomkach swoich dziedzicami tegoż wszystkiego na wieczne czasy mają zostawać. Dwunasta [12]. Jeżeli by świnie na miejscu moje do tuczenia sposobne sprowadzili, tedy od nich według z góry płacić mają. Aby tedy temu wszystkiemu tym lepszej wiarej dane było, dlatego przy przyciśnieniu pieczęci mojej ten przywilej ręką własną podpisuję. Działo się w dzień świętego Marcina [11 XI] roku 1701. Ludwik Szóldrski manu propria. {Locus sigilli gentilicii in cera rubra expressi. Prawo to we wszystkich punktach aprobuję z przydatkiem, że każdy gospodarz dawać mi powinien na rolę swoją miary wschowskiej ćwiertnię jedną na święto świętego Marcina [11 XI], za co wolno im będzie drzewo leżące do opału wozić z gruntu mego. Dano w Tomysłu, dnia 18<sup>o</sup> Decembris 1755. F[elix] Szóldrski<sup>3</sup>, pan dziedziczny dóbr tomyslskich manu propria. Locus sigilli gentilis dyspozycją i prawo wzwyz wyrażone we wszystkich punktach aprobują przy podpisie własną ręką przy przyciśnieniu pieczęci. Działo się dnia siódmego grudnia [7 XII] w roku 1757, Marianna Szóldrka<sup>4</sup>, wielmożna pani. Locus sigilli gentilicii in rubra cera expressi. Originale vero eiusdem privilegii is idem offerens ad se denuo recepit et de recepto officium praesens quietavit quietatque praesen[ti].}

<sup>1</sup> *Paproc Ołędry (Perthées – Holendry Paprockie, Gilly 1802 – Paprotzker Hol.; UMTB 1832 – Paprotsch Haul.) – kolonia o rozproszonym charakterze, płacąca wg Rusińskiego (s. 138) pod koniec XVIII w. podatek od 77 dymów. Pleter (Opisanie historyczno-statystyczne Wielkiego Księstwa Poznańskiego, Poznań 1846, s. 200) informuje o 123 dymach i 800 mieszkańcach.*  
<sup>2</sup> M. Zwierzykowski, *Szóldrski Ludwik Bartłomiej b. Łódzia (1675–1749)*, *Polski słownik biograficzny*, t. 48, z. 3, Kraków 2012–2013, s. 516–520. <sup>3</sup> M. Zwierzykowski, *Szóldrski Feliks Antoni Ignacy b. Łódzia (1736–1795)*, *Polski słownik biograficzny*, t. 48, z. 3, Kraków 2012–2013, s. 513–515. <sup>4</sup> *Skądinąd nieznaną.*

## 2

Lwówek, 10 listopada 1718

***Adam Pawłowski, kasztelan biechowski i dziedzic dóbr lwóweckich nadaje kawałek ziemi w okolicach Węgielnego Młyna osadnikom na prawie ołęderskim, określając ich prawa i obowiązki wobec dworu, oraz zezwala na niepłacenie podatków i wykonywanie świadczeń pańskich przez sześć lat; zabrania też kolonistom pozyskiwania rudy darniowej, a także innych surowców bez jego wiedzy oraz zgody.***

**Kop.** APPoz, Poznań Gr. 1205, k. 823v–825; *oblata*: Oblata privilegii pro Holendris Lvovensibus.

{Ad officium et acta presentia castrensia Posnaniensia personaliter venientes honesti Fridericus Udych et Godefridus Szytler Holandones Lvovecenses<sup>1</sup> obtulerunt officio praesenti ad acticandum et actis hisce inscribendum privilegium infrascriptum per olim

illustrem magnificum Adamum [k. 824] Pawłowski castellanum Biechoviensem<sup>1</sup> exhibitum manu eiusdem illustris magnifici Pawłowski propria subscriptum ac sigillo in papyro expresso communitum tenoris verborum sequentium.} In nomine Sanctissimae Trinitatis Amen. Ja, Adam z Werbna Pawłowski, kasztelan biechowski, dziedzic i pan na Lwówku, Kawicach<sup>2</sup>, Grońsku<sup>3</sup>, Grudni<sup>4</sup>, Węgielni<sup>5</sup>, Mitręgi<sup>6</sup>, Sampolni<sup>7</sup>, Bstrowii<sup>8</sup>, Pawłowski alias na Kamińskim Gruncie<sup>9</sup>, Paryżewie<sup>10</sup>, Liliowie<sup>11</sup>, Werbnie<sup>12</sup>, Wysokiem<sup>13</sup> etc. etc. wszem wobec, komu o tem wiedzie[ć] należy, wiadomo czynię, osobliwie jednak sukcesorom moim, iż prawem moim dziedzicznym moim Olędom i ich sukcesorom dawszy protekcję, puszcza ślady z pastwiskami w puszczy grudeńskiej ku Węgielni<sup>14</sup> nad strugą nazwane Trampczyn. Wolnemi czynię od podatków, zimowego chleba, dziesięcin i innych, które by się jakimkolwiek miały mianować imieniem robocizn. Nadto drzewo sposobnie do ich budynków w łąkach wolne ma być na ich placach wydzielonych, jako i poza dla ich bydła pozwolona, za co każdy gospodarz powinien dać na rok tynfów dziesięć od włóki każdej, roli zaś tynfów pięćdziesiąt na święty Marcin [11 XI] wyliczyć i niżej podpisane kondycyje zachowane w całości. [1] Naprzód daje im się w moc, żeby te wszystkie drzewa, które im na ich wymierzone granicach stoją<sup>15</sup>, jako to sosnowe, dębowe, młode olszowe i jakiekolwiek się znajdują oprócz wielkich dębów, buków rodzajnych i pożytkowych, na swój mogli obrać <na> [s] pożytek. Wszakże jeżeliby na po tym albo jakie nieszczęście było, albo na cokolwiek inszego potrzebowali drzewa, o to się z łaskawą zwierzchnią mocą zgodzić będą musieli albo [z] dozorcą, albo [z] ekonomem. [2] Na wybudowanie ich pomieszkania na przyciesiach sosnowego z boru drzewa służącego. Jeżeliby takowych na swoim gruncie nie znajdli, będą im dane, którego teraz [pod] dostatkiem mają na swoich placach, z którego zaraz będą powinni stawiać budynki na przyciesiach do upodobania swego i mego z tego drzewa, które zaraz wycinać będą, stawiać budynki dokładam, aby się osadzali na przyciesiach, dokładam wszelkie budynki, każdy na swym placu. [3] Pozwala im się pszczoły na ich granicach mieć, jednak te barci wyrobione, które jeżeliby się znajdowały, do mnie będą należeć albo się ze mną o nie zgodzić powinni będą. [4] Że ciż Holendrowie i ich dzieci, potomkowie od wszelakich podatków i zimowego chleba, dziesięcin i wszelkich innych każdodziennych robocizn pańskich od tegoż do czasu i na zawsze będą wolnymi ode mnie, oprócz Rzeczypospolitej podatku. [k. 824v] Piąta [5]. Będzie im też wolno robić trunek konwentowy alias cienkusz dla czeladzi. Wszak jednak jeżeliby wesele albo chrzciny swoje wyprawiać chcieli i piwa do tego potrzebowali, więc to z mielcucha w moich pańskich brać będą powinni pod winą zamkową, jeżeliby się pokazali, żeby skądinąd brać piwo mieli i sobie po nie zajeżdżali. Piwo na szynk brać powinni będą nie skądinąd, tyl[k]o z mielcuchów pańskich, oneż szynkować i dla rzemieślników według zwyczaju, i mieć takowego do szynku sposobnego albo <sup>a</sup>„kolejno<sup>a</sup>“. [6] Będzie pozwolono państwu Olędrom na moje pasze wyganiać ich bydło, jako też wzajemnie i moim grudnianom, a oni ani od tego mają corocznie, jako się wzyż napisali, po dwa talery dobrej monety [-dać-] bez szkód poddanych moich i pańskich. [7] Będzie pozwolono, aby Holendrowie swoich naznaczonych borów, lasów na ten czas wolno wywozieli, kiedy na swoje budynki obrobione drzewa mieć będą i budować się będą. Ósma [8]. Pozwalam Holędom, aby ich ślady i włóki cesarskimi pręty wymierzone były. Dziewiąta [9]. I to pozwalam, aby każdy z nich swoim coby chciał według upodobania swego przedać, dać, darować byle czynsz i powinność nie ginęła osiadłomu [s] dobrej sławy człowiekowi i mającemu bydła. [10] Ciz Holendrowie w dziatkach, potomkach swoich dziedzicami tego wszystkiego na wieczne czasy mają zostawać. [11] Ciz Holendrowie, począwszy od dnia

dzisiejszego w roku tysięcznym siedmsetnym osimnastym [1718], będą mieli sześć lat wolności wprzód, jednak muszą się wszyscy interesujący Holendrowie w naszej swobodnej dziedzinie opowiedzieć, aby ich imiona wpisane, którym naznaczam miejsce od Grudziej ku Węgielni młynowi. [12] Jeżeliby świnie na moje miejsca w lasach do tuczenia sposobne wprowadzali, tedy od nich według zgody pasac mają. [13] Jeżeliby się na którego granicy pokazała ruda, margiel albo jaki kruszc, tedy powinni będą Holendrowie dać znać o nim powiedzieć. Pod strażą nie powinni kopać, wozić bez konsensu zamku albo mego wyraźnego rozkazu, a ten należony wolno go będzie mając i nim według swojej woli dysponować, co sobie nie powinni mieć za praerudicium. Aby temu wszystkiemu tym lepsza wiara była [k. 625] dana, dla tego przy przyciśnieniu pieczęci mojej ten przywilej ręką własną stwierdzam. Dan we Lwówku, roku tysięcznego siemsetnego osiemnastego [1718] dnia dziesiątego Novembra [10 XI], to jest w wigilię świętego Marcina. Adam z Werbna Pawłowski, kasztelan biechowski, na Lwówku dziedziczny pan i wsiach wyżej wyrazownych manu propria. {Locus sigilli in papyro expressi. Originale vero eiusdem privilegii suprascripti offerentes denuo ad se receperunt et de recepto officium praesens eiusque cancellariam quietaverunt quietantque actum per praesentem.}

<sup>a-a</sup> Odczyt niepewny.

<sup>1</sup> Adam Pawłowski – kasztelan biechowski w latach 1710–1744 (Urzednicy wielkopolscy XVI–XVIII wieku. Spisy, oprac. A. Bieniaszewski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1987, s. 35). <sup>2</sup> Kawice – wieś skądinąd nieznaną. Nie wymienia jej Czaykowski, nie można jej także odnaleźć na mapie Perthéesa ze względu na bardzo zły stan kliszy. <sup>3</sup> Groisko – osada założona w XIV w., położona 3,5 km od Lwówka (SHGPoz, cz. 1, z. 4, s. 695–696). Od początków istnienia jako własność szlachecka, wg spisu Czaykowskiego (s. 772) należała do Bożeńskich. Por. NMP, t. 3, s. 395. <sup>4</sup> Grudny – wieś o piętnastowiecznej metryce, położona 7,5 km od Lwówka (SHGPoz, cz. 1, z. 4, s. 676–677). W XVIII w. należała do Bnińskich (Czaykowski, s. 772). Por. NMP, t. 3, s. 403. <sup>5</sup> Węgielny Młyn – osada młyńska wzmiankowana w XVI w. (Rejestry poborowe woj. poznańskiego, www.atlasfontium.pl), należąca do par. Lwówek, położona 11,5 km od Lwówka. We wczesnej nowożytności należąca do rodziny Lwowskich. W spisie Czaykowskiego niewymieniona, chociaż być może była w posiadaniu rodziny Szeptyckich (s. 772). <sup>6</sup> Mitrega – osada młyńska o piętnastowiecznej metryce, położona 8 km od Trzciana (SHGPoz, cz. 3, z. 1, s. 171–172). W XVI w. własność Lwowskich. Nienotowana w spisie Czaykowskiego. Por. NMP, t. 7, s. 164, gdzie zwraca się uwagę na pochodzenie nazwy od ap. mitrega – 'bieda, niedostatek'. <sup>7</sup> Sapolny Młyn – osada młyńska istniejąca od drugiej połowy XIV w., położona 9 km od Trzciana. W XVI w. należała do rodziny Lwowskich, a w XVIII w. – prawdopodobnie do rodziny Szeptyckich (Czaykowski, s. 772). <sup>8</sup> Bstrowia – osada skądinąd nieznaną. <sup>9</sup> Kamiński Grunt – skądinąd nieznaną. <sup>10</sup> Paryżew – osada o szesnastowiecznej metryce, w wieku XVIII funkcjonowała jako folwark (Czaykowski, s. 772). <sup>11</sup> Lilów – osada skądinąd nieznaną. <sup>12</sup> Werbno – osada skądinąd nieznaną. <sup>13</sup> Wysokie – osada skądinąd nieznaną. <sup>14</sup> Węgielnia Ołędry (Perthées – Hol. Węgielskie, Gilly 1802 – Wengelner Hol., UMTB – Wengelner Haul.) wieś powstała przy osadzie młyńskiej (por. przyp. 5). Rusiński pisze, że pod koniec XVIII w. w kolonii znajdowało się 15 dymów (s. 141). Plater podaje natomiast 43 dymy i 287 mieszkańców w połowie XIX w. (s. 201). <sup>15</sup> Bardzo często między poszczególnymi polami porośnięte były drzewami. Zwyczaj ten obserwowalny jest do dnia dzisiejszego na terenie wsi okalających Nowy Tomysł. W XVIII w. w posiadaniu rodziny Szeptyckich (Czaykowski, s. 772).

## 3

Kościan, 11 listopada 1757

***Adam Opaliński, kanonik poznański i dziedzic bniński w imieniu swoim oraz swego brata Wojciecha Opalińskiego osadza w swoich włościach ludność na prawie ołęderskim, nadając im przywilej, na mocy którego zwalnia ich z opłat i powinności na rzecz dworu na trzy lata. Pozwala im także na pozyskiwanie drewna dla własnych potrzeb, z zastrzeżeniem, że mieszkańcy wsi nie mogą w żaden sposób ruszać rosnących na jej terenie dębów. Przywilej określa w piętnastu punktach relacje wspólnoty wiejskiej z dworem oraz organizuje życie sądowe i religijne tej grupy.***



**Kop.** APPoz, Kościan Gr. 214, k. 378v–380; oblata z 31 sierpnia 1791 r. Tytuł: Oblata punctorum pro Holandoribus Ciszogorskie non cupatis conscriptum.

{Ad officium et acta presentia castrensia Costensia personaliter venientes Samuel Gira, Krystyans Gerynk eiusdem filius Ketner Holandones Ciszogorscenses nomine et pro parte tum sui quam aliorum Holandonum Ciszogorscensium obtulerunt officio presentes ad actandum et actis hisce ex suo originali inscribendum puncta propter Holandones Ciszogorskie<sup>1</sup> nuncupatos noviter elocatos in anno 1757 ante festum sancti Martini [11 XI] in papyro in multis locis <et partibus> delacerata et fomosa conscripta manu illustris Adami comitis de Bnin Opalinski<sup>2</sup> et fratris eius subscripta et sigillo in rubra cera expresso in parte laeso detrita communita tenoris talis.} Punkta dla Olędrów Ciszogorskich nowo osadzonych in anno 1757 przed świętem świętego Marcina [11 XI]. Pierwszy punkt [1]. Dęby excypuie sobie pan, które na wymiarach <ich> i te deklaruje przedać pokąd na ich chubach<sup>3</sup> znajdować się będą, a żołędź na nich będzie bywała, to panu każdy gospodarz, na którego się gruncie wymiernym znajdować się będą i żołędziem trzeci wiertel panu dać na ten czas obligowany będzie. Kiedy by zaś żołędź nie obrodziła wprzód, dla uznania opowiedzieć starszemu borowemu na ten czas będącemu ma każdy, to wolny <od> oddania żołędzi będzie. Jak zaś dęby wyprzedane będą, to wolny każdy będzie od dawania tego trzeciego wiertela. Punkt drugi [2]. Drzewo dla rzemieślników grodziskich<sup>4</sup> przedawać tyle powinni, jako to dla kołodziei, dzwona, szpice, draży, do karet osi i insze rzemieślnikom potrzebne rzędy wywozić do swojego miasta. Insze zaś drzewa wolno się będzie przedać byle nieogranicznym, i to rąbane tylko w kloftach<sup>5</sup> lub w stosikach, bo pod tym pretekstem ludzie obcy wielkie czynią szkody w borach pańskich. Trzeci punkt [3]. Drzewa do budynku proporcjonalnie, którzy nie mają na swoich wymiarach, deklarują dać na domostwa, ale w pierwszym roku, żeby sobie domostwa stawiali [k. 379] według obrysu danego im. Olszyny zaś zdadzającej się z[e] swego drzewa dobierali. Strzeż Boże zaś ogniowego nieszczęścia przez dania przyczyny, na którego tedy i w tym razie supplementować drzewem obliguje się pana przy umowie. Targowe powinni dawać do miasta Grodziska i brukowe, ale kiedy który na przekup kupuje, który zaś dla siebie dla żywności swojej, to wolnym być powinien. Karczmarz świętojańskie dostawać będzie – to jest dwudziestą drugą beczkę piwa; z wódki dwudziestą drugą kwartę, a jak się postawi w Bukowcu<sup>6</sup> browar, [to] stamtąd piwo i wódkę brać powinien. Na chrzciny zaś, wesola zmwiny, pogrzeby, taneczni ludzie |-kędy-| <ludzie> skądinąd piwa, wódki brać nie powinni, tylko z browara pańskiego. Cztery punkt [4] <dla> gliny kopania miejsce im się naznaczy, żeby szkody nie było. Piąty punkt [5]. Dla kierchowa<sup>7</sup> miejsce im się naznaczy, które będą mogli ogrodzić. Szósty punkt [6]. Jakiego człowieka mogą mieć między sobą, który by mógł być i gospodarzem i uczenia dzieci w pisaniu, czytaniu sposobnym i umarłych pochował po olendersku. Siódmy punkt [7]. Katolicy gospodarze równo z drugimi płacić będą powinności swoje tak dworowi, jako i księdzu plebanowi bukowieckiemu. Ósmy punkt [8]. Granice obligowani będą doglądać, żeby szkody nie było w borach i łąkach. I kiedy kogo by dojrżeli kradzącego, takiego zabrać i do pana sprowadzić [mają], to będzie karany, co się mocno zaleca. Dziewiąty punkt [9]. Łąki dadzą się im się [s] odmierzyć, jak daleko będą mieli dla pana sprzętać i te zawsze w dworze trzemać będą, żeby nie zarastały. Dziesiąty punkt [10]. We żniwa pomagać w robocie według potrzeby, jak inni Olędrzy będą w prawie zaś dni tyle się wyrazić, jak zwyczaj jest Olędrów. Jedenasty punkt [11]. Drzewo na potrzebę pańską jako to i do kuchni mają wozić jak inni Olędrzy. Dwunasty punkt [12]. Poglówne mają dawać i inne

powinności jak Czarne [k. 379v] Ołędry<sup>8</sup>. Trzynasty punkt [13]. Wolność od świętego Marcina [11 XI] w tym roku 1757 zaczyna się, którą na lat trzy mają, a w czwartym roku na święto świętego Marcina [11 XI] czynsz i inne powinności oddawać zaczynać będą powinni w monecie srebrnej polskiej lub w czerwonych złotych ważnych każdy po trzynastcie tyńfów i szostak bity jeden; dwanaście od chuby każdy talarów płacić będą. Czternasty punkt [14]. Żeby nieprzedawali gruntu jeden drugiemu bez wiedzy dworu i ról morgami kawałkami, tylko poł chuby razem. Dziesiąty <zaś> grosz dać będą powinni panu od takiej przadaży. Piętnasty punkt [15]. Sądy swoje mieć będą, <sup>a</sup>aby<sup>a</sup> ukrzywdzeni swoj<sup>b</sup> <sup>a</sup> <sup>b</sup> <sup>c</sup> mieli<sup>c</sup> sprawiedliwość. <sup>d</sup><|-Kryminalne-|><sup>d</sup> <sup>e</sup>appellacje<sup>e</sup> założone ukrzywdzonemu <sup>f</sup>ida<sup>f</sup> do dworu, kryminalne zaś sprawy |-te-| sobie rezerwuje dwór do sądu. Grzywny zaś, które przy sądach ich na dwór naznaczane bywają, tedy każdy sołtys przy kończącej się swojej funkcji<sup>g</sup> |-e-|<sup>g</sup> <i> oddawać dworowi będzie powinien z doniesieniem, od którego i za co grzywny należeć będą, żeby dwór wiedział Opaliński, który sprawuje i rządzić się będzie na Ołędрах, które <to> punkta jako w prawa generalne wpisane być mają. Tak dla większego bezpieczeństwa tymże Ołędrom nowo osadzonym ręką własną podpisuję i pieczęcią moją zatwierdzam przy wyliczeniu powinnego grącgiełtu. Księdza zaś bukowieckiego uspokoić tak względem missallium, jako też iurium stołu zakończyć po wyjściu wolności między temiż Ołędrami według punktu na osobnej karcie dwór obliguje się, żeby wieczność miały i bezpieczeństwo swoje. Działo się w zamku grodziskim w dzień święta świętego Marcina [11 XI] roku 1757 dnia jedenastego Novembris. Adam hrabia z Bnina Opalański syn i brata mego<sup>9</sup> rodzonego imieniem manu propria. {Locus sigilli in rubra cera expressi. Za pobudowaniem się pozwala się [s] tym Ołędrom uprzedać olszyny na własnym gruncie, a to jednak nie prędzej jako zupełnie wyporządzą sobie budynki swoje i [k. 380] to za wiadomością dworu. Wolno im jednak będzie do opału samego i dla potrzeby grosza uprzedać, byle sobie na budynki zostawili, to też sobie warują ich mości dziedzicy dla bezpieczeństwa swego, ale wszyscy terażniejsi okupujący się Ołędry Cisiogórscy<sup>10</sup> zaświadczać się za każdego jako też i jeden za wszystkich in casa<sup>11</sup> [s] niedotrzymania. Originale vero horundem punctorum idem offerentes rursus ad se receperunt et de receptis officium presens quitaverunt quietantque actu presenti.}

<sup>aa</sup> Pisarz pomylił się i wyraźnie poprawił błędnie wpisany wyraz grubszymi literami. <sup>bb</sup> Litera dopisana w wyniku pomyłki pisarza.

<sup>cc</sup> Słowo wpisane pogrubionymi literami na innym, obecnie nieczytelnym już wyrazie. <sup>dd</sup> Wyraz nadpisany, jednak w wyniku pomyłki przekreślony. Obecnie mało już czytelny, w związku z czym odczyt niepewny. <sup>ee</sup> Pierwotnie appellacya, z czego końcówka deklinacyjna została zamieniona przez osobę wpisującą na -e. <sup>ff</sup> Podobnie jak w przyp. <sup>gg</sup> Pomyłona końcówka deklinacyjna.

<sup>1</sup> Ołędry Cisiogórskie (Perthées – Holendry Cisiogorskie, Gilly 1802 – Cichogorer Hol., UMTB – Cichogóra Hauland) – wieś położona w odległości ok. 7 km na południowy wschód od Nowego Tomysła. Według Rusińskiego (s. 124) pod koniec XVIII w. w osadzie funkcjonowało 48 dymów, zaś populacja kolonii szacowana była na 406 osób. Plater (s. 200) podawał 93 dymy i 612 mieszkańców.

<sup>2</sup> Adam Opaliński z Bnina – kanonik poznański od 1723 r., zm. w 1765 r. (W. Dworzaczek, Genealogia: tablice, Warszawa 1959, tab. 113).

<sup>3</sup> Huba – miara powierzchni gruntów ołędzskich wynosząca najczęściej 30 mórg. Więcej na ten temat zob. Rusiński, s. 67–70. <sup>4</sup> Grodzisk – miasto w odległości ok. 12 km na południowy wschód od Nowego Tomysła i 6 km od Ołędrow Cisiogórskich, obecnie Grodzisk Wielkopolski. <sup>5</sup> Być może chodzi tu o rąbanie drewna w kloce (niem. Klotz). <sup>6</sup> Bukowiec – osada o piętnastowiecznej metryce, położona 9 km od Grodziska Wielkopolskiego. Według Czaykowskiego w XVIII w. należała do Krzyżkich (s. 722).

<sup>7</sup> Kirchhoff (niem.) jest tu słowem wieloznacznym. Może oznaczać 'teren kościoła z przyległym od niego cmentarzem' albo 'całość dóbr plebańskich razem z domem parafialnym'. Ostatecznie może być też rozumiane jako 'pole uprawne (lub ogród) należące do osoby duchownej'. <sup>8</sup> Czarne Ołędry (Perthées – Holendry Czarne, Gilly 1802 – Schwarz Holl., UMTB – Schwarz Hauland) – Rusiński wzmiankuje tu 44 dymy i 243 mieszkańców pod koniec XVIII w. (s. 125). <sup>9</sup> Wojciech Leon Opaliński (ok. 1708–1775) – pełnił urzędy wojewody mazowieckiego i sieradzkiego (W. Dworzaczek, Genealogia: tablice, Warszawa 1959, tab. 113; W. Szczygielski, Opaliński Leon Wojciech, Polski słownik biograficzny, t. 24, s. 109–110). <sup>10</sup> Or. Ciszogrosy. <sup>11</sup> Powinno być: in causa.

Nowy Tomyśl, 11 listopada 1762

***Feliks Szołdrski, dziedzic dóbr nowotomyskich wydaje przywilej dla osadników olęderskich w Nowej Róży, dając im trzyletnią wolność. Nadaje także prawo do wycinki drzew na potrzeby konstrukcji zagród, pozwala na swobodne korzystanie z pozostałych zasobów leśnych i określa sposób wymierzenia pól uprawnych.***

**Kop.** APPoz, Poznań Gr. 1207, k. 95v–96v; oblata wpisana pod tytułem: Oblata iuris seu privilegii pro Holandris in Nova Roza.

{Ad officium ed acta praesentia castrensia personaliter venientes honesti Godefridus Reszke et eiusdem filius Herman scultetus videlicet ed scabinus Holandonum in Nowa Roza<sup>1</sup> ad principaliora Nova Tomysl spectante obtulerunt officio praesenti ad actandum ed actis hisce ex suo originali inscribendum ius sive privilegium infrascriptum Holandonibus in Nowa Roza per magnificum Felicem Szołdrski<sup>2</sup> capitaneidem Lanciensem benigniter collatum manu eiusdem magnifici Szołdrski propria subscriptum sigilloque gentilitio in cera rubra expresso communitum sanum ed illaesum tenoris sequentis.} In nomine Domini Amen. Ja, Felix z Szółdr Szołdrski, starościc łączycki, pan dziedziczny majątności tomyskiej etc. wszem wobec i komu o tym wiedzieć należy, wiadomo czynię, osobliwie jednak sukcesorom moim, iż prawem dziedzicznym moim niektórym Olędrom moim i ich sukcesorom dawszy protekcję, puszcza ślady z pastwiskami w Nowej Róży<sup>3</sup> wolnemi, jak czynią od podatków, zimowego chleba, dziesięcin i innych, które by się jakimkolwiek miały mianować imieniem robocizn wolnemi. Nadto drzewo sposobne [k. 96] do ich budynków własnych wolno być ma. Pasza dla ich bydła na puszczy pozwolona, za co każdy gospodarz powinien dać na rok tynfów dziesięć od włoki każdej, rok tynfów pięćdziesiąt i jedne ćwiertnią owsa wschowskiej miary na święty Marcin [11 XI] wyliczyć i oddawać i niżej podane kondycje w całości się zachować. Najprzód [1], daje się im w moc, żeby te wszystkie drzewa, które na ich wymierzonym gruncie stoją, jako to dębowe, jasionowe, bukowe, olszowe i jakiekolwiek się tylko tamże znajdują, na swój obracać mogli pożytek, tak wszakże jeżeliby na potym albo jakowe nieszczęście było, albo cokolwiekby inszego potrzebowali świeżego drzewa, oto się z łaskawą zwierzchnością rządzić będą musieli. Druga [2]. Na wybudowanie ich pomieszkania z mojego bora sosnowe drzewa do budowania służące. Jeżeliby takowych na swoim gruncie nie znaleźli, będą im dane. Trzecia [3]. Pozwala im się też pszczoły na ich gruncie mieć i ryby łowić brodniami, sakami w strugach przyległych, ale nie w sadzawkach. Nadto wolno im też będzie i w rzekach łowić. Czwarta [4], że ciż Olędrowie i ich dzieci a potomkowie od wszelkich i każdych podatków, zimowego chleba, dziesięcin i wszystkich inszych każdodziennych robocizn, które by tylko jakimkolwiek imiona miały, od tegoż to czasu i na zawsze będą wolnemi. Piąta [5]. Będzie im też wolno robić trunek konwentowy alias cienkusz w ich domach dla siebie i swojej czeladzi upalać. Jednak jeżeliby wesele albo chrzciny i insze uczciwe uciechy swoje wyprawiać chcieli i piwa do tego potrzebowali użyć, to z mielcucha mego brać będą powinni. Szósta [6]. Będzie pozwolono Olędrom na moje pasze wyganiać ich bydło z kielkorgiem kóz, a oni mi od tego mają corocznie, jako się o tym już niżej wspominało, po dwa talary w dobrej monecie dać. Wolno im

tu i będzie tak daleko pasać, jak tylko będą mogli. Siódma [7]. Będzie pozwolono, aby Olendrowie z moich borów na ten czas wolno używali drzewa na [k. 96v] budynek i palenie także i żerdzi na płot, ale drzewo na płoty będzie im zawsze wolne. Ósma [8]. Pozwalam Olędom, aby ich ziemie margrabskimi prętami wymierzone były. Dziewiąta [9], i to przytwierdzam przy Olędrach, aby każdy z nich gospodarz z[e] swoim [majątkiem] coby chciał czynić według upodobania swego. Dziesiąta [10]. Ciz Olędrowie, począwszy od świętego Marcina w roku 1765<sup>ym</sup>, będą mieli trzech wolnych lat. Wprzód jednak muszą się wszyscy do tego interesujący Olędrowie w naszej swobodnej dziedzinie uporządzić, aby ich imiona wpisane być mogły. Jednasta [11]. Ciz Olędrowie w dziatkach i potomkach swoich dziedzicami tegoż wszystkiego na wieczne czasy mają zostawać. Dwunasta [12]. Jeżeliby świnie na miejsca moje do tuczenia sposobne sprowadzili, tedy od nich według zgody płacić mają. Aby tedy temu wszystkiemu tym lepsza wiara była dana, dlatego przy przyciśnieniu pieczęci mojej ten przywilej ręką własną podpisujemy. Działo się w Tomyślu, dnia dwudziestego pierwszego Novembris [1 XI] roku 1762<sup>go</sup>. Felix Szołdrski, dziedzic Tomyśla manu propria. {Locus sigilli gentilitii in cera rubra expressi. Originale vero praemissi iuris sive privilegii offerentibus rursus est extraditum.}

<sup>1</sup> Różnińskie Olędry (Perthées – Holendry Nowa Roza, Gilly 1802 – Roser Hol, UMTB – Neu Roser Hauland) – Rusiński podał liczbę 28 dymów (s. 139). <sup>2</sup> Feliks Szołdrski – zob. wyżej, dok. nr 1, przyp. 3. <sup>3</sup> Or. Novy Rozy.

## 5

Tomyśl, 18 listopada 1767

***Feliks Szołdrski, starościc łęczycki i właściciel dóbr wokół Nowego Tomyśla osadza ludność na prawie olęderskim w miejscu nazywanym Kozielaski, zwalniając ją od świadczeń na rzecz dworu i gwarantując trzyletni okres wolnizny. Nadaje także prawo do wycinki drzew na potrzeby konstrukcji zagród, pozwala na swobodne korzystanie z pozostałych zasobów leśnych i określa sposób wymierzenia pól uprawnych.***

Or. APPoz, Dokumenty wiejskie 173.

||In nomine Domini Amen. | Ja, Felix z Szoldr Szoldrski<sup>1</sup>, starościc łęczycki, pan dziedziczny | majątności tomyślskiej|| etc. etc. | Wszem wobec i komu o tym wiedzieć należy, wiadomo czynię, osobliwie jednak sukcesorom moim, iż prawem dziedzicznym moim niektórym Olędom moim i ich sukcesorom dawszy protekcję, puszczam ślady z pastwiskami w Kozielaskach<sup>2</sup> ze szkołą, miejscu pogrzebowym siedm i pół morgów roli do niej, a to dla pralecotra, od której czynszować nigdy nie powinni, i wolnemi ich czynię od podatków, zimowego chleba, dziesięcin i innych, które by się jakimkolwiek miały mianować imieniem, robocizn wolnemi [s]. Nad to drzewo sposobne do ich budynków własnych wolno być ma. Pasza dla ich bydło [s] na puszczy pozwolona, za co każdy gospodarz powinien dać na rok tynfow dziesięć, od włóki każdej tynfow pięćdziesiąt i jedną ćwiertnią owsa wschowskiej miary na święty Marcin [11 XI] wyliczyć i oddawać i niżej podane kondycje w całości zachować. Najprzód [1] daje się im w moc, żeby te wszystkie drzewa, które na ich wymierzonym gruncie stoją, jako to jasieniowe, bukowe, olszowe i jakiekolwiek się tylko tamże znajdzie, na

swój obracać mogli pożytek, jednak bez naruszenia najmniejszego dębu. Wszakże jeżeliby na potym albo jakowe nieszczęście było, albo na cokolwiek innego potrzebowali świeżego drewna, o to się z łaskawą zwierzchność zgodzić [s] będą musieli. Druga [2]. Na wybudowanie z mojego boru co do ich pomieszkania sosnowe drzewa do budowania służące. Jeżeliby takowych na swoim gruncie nie znaleźli, będą im dane. Trzecia [3]. Pozwala im się też pszczoły na ich gruncie mieć i ryby łowić brodniami, sakami w strugach przyległych, ale nie w sadzawkach. Nadto wolno im też będzie i w rzekach łowić. Czwarta [4], że ciż Olędrowie i ich dzieci i potomkowie od wszelkich i każdych podatków, zimowego chleba, dziesięcin i wszystkich innych każdodziennych robocizn, które by tylko jakiegokolwiek imiona miały, od tegoż to czasu i na zawsze będą wolnemi. Piąta [5]. Będzie im też wolno robić trunek konwentowy alias cienkusz w ich domach dla siebie i swojej czeladzi. Wszakże jednak jeżeliby wesele albo chrzciny i insze uczciwe uciechy sobie wyprawiać chcieli i piwa od tegoż potrzebowali, więc to z mielcucha mego brać będą powinni. Szósta [6]. Będzie pozwolono na moje pasze wyganiać ich bydło z kielkorgiem kóz, a oni mi od tego mają corocznie, jako się [o] tym już wyżej wspominało, po dwa talery w dobrej monecie dać. Wolno im tedy będzie tak daleko pasać, jak tylko będą mogli. Siódma [7]. Będzie pozwolono, aby Olędrowie z moich borów na ten czas wolno wywozili drzewo na budynek i palenie także i żerdzi na płot, ale drzewo im zawsze na płoty brać będzie wolno. Ósma [8]. Pozwalam Olędom, aby ich ziemia margrabskiemi prętami wymierzona była, i to w dziewiątym [9] przytwierdzam przy Olędrach, aby każdy z nich gospodarz z[e] swoim coby chciał czynił według upodobania swego. Dziesiąta [10]. Ciż Olędrowie, począwszy od świętego Marcina [11 XI] w roku tysięcznym siedemsetnym sześćdziesiątym siódmym [1767], będą mieli trzech wolnych lat w przód, jednak muszą się wszyscy od tego interesujący Olędrowie w naszej swobodnej dziedzinie opowiedzieć, aby ich imiona wpisane być mogli [s]. Jedenasta [11]. Ciż Olędrowie w działkach i potomkach swoich dziedzicami tegoż wszystkiego na wieczne czasy mają zostawać. Dwunasta [12]. Jeżeliby świnie na miejsce moje do tuczenia sposobne sprowadzili, tedy od nich według zgody płacić mają. Aby tedy temu wszystkiemu tym lepsza wiara była dana, dlatego przy przyciśnieniu pieczęci mojej ten przywilej ręką własną podpisuję. Działo się w Tomyślu dnia 18<sup>go</sup> listopada roku tysięcznego siedemsetnego siedemdziesiątego drugiego [1772].

Felix Szoldrski, pan dziedziczny dóbr tomyslskich manu propria

<sup>1</sup> *Feliks Szoldrski – zob. wyżej, dok. nr 1, przyp. 3.* <sup>2</sup> *Kozielaski Olędry (Perthées – Holendry Kozielaskie, Gilly 1802 – Koselowsker Hol., UMTB – Kozlowsker Hauiland) – Rusiński nie podaje informacji o liczbie dymów i ludności (s. 135).* ■

## Bibliografia

- Alexandrowicz S., *Kartografia Wielkiego Księstwa Li-tewskiego od XV do połowy XVIII wieku*, Warszawa 2012.
- Baker A.H., *A Note on the Retrogressive and Retrospective Approaches in Historical Geography*, „Erkunde”, 22, 1968, s. 244–245.
- Baranowski J.T., *Wsie holenderskie na ziemiach polskich*, „Przegląd Historyczny”, 19, 1915, s. 65–82.
- Brejcha R., *Evaluace archeologického potenciálu lesního prostředí jihozápadní části Radečské vrchoviny s využitím lidarových dat*, w: *Archeologie a letecké laserové skenování krajiny*, ed. M. Gojda, J. John, Plzeň 2013, s. 200–220.
- Buczek K., *O teorii badań historyczno-osadniczych*, „Kwartalnik Historyczny”, 65 (1), 1958, s. 65–86.
- Buczek K., *Ziemie polskie przed tysiącem lat. Zarys geograficzno-historyczny*, Wrocław–Kraków 1960 (Prace Komisji Nauk Historycznych PAN, 5).
- Chodyła Z., *Ugi Ujskie – najstarsza osada olęderska w Wielkopolsce (1597–1772)*, „Rocznik Nadnotecki”, 30, 1999, s. 29–58.
- Chodyła Z., *Pochodzenie, nazwiska, wyznanie i narodowość mieszkańców osad olęderskich założonych w latach 1700–ok. 1783 na obszarze dzisiejszego powiatu nowotomyskiego*, „Przegląd Nowotomyski”, 18 (2), 2011, s. 3–22.
- Dembińska M., *Las średniowieczny – eksploatacja rabunkowa czy gospodarka?*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 15 (1), 1967, s. 3–14.
- Dworzaczek W., *Genealogia: tablice*, Warszawa 1959.
- Figlus T., *Wsie olęderskie w Polsce środkowej. Uwagi na temat zróżnicowania morfogenetycznego na tle rozwoju osadnictwa*, „Rocznik Łódzki”, 62, 2014, s. 143–159.
- Gołaski J., *Kształtowanie się mapy wsi w Polsce do końca XVIII w. Studia nad genezą wieloskalowej informacji kartograficznej*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969 (Monografie z Dziejów Nauki i Techniki, 60).
- Groenewoudt B., Spek T., *Woodland Dynamics as a Result of Settlement Relocation on Pleistocene Sandy Soils in the Netherlands (200 BC–AD 1400)*, „Rural Landscapes: Society, Environment, History”, 3 (1), 2015, s. 1–17.
- Guzikowski K., *Procesy kolonizacyjne w posiadłościach cystersów z Kolbacza w XII–XIV wieku. Przestrzeń i ludzie*, Szczecin 2011.
- Heymanowski K., *Lasy w kartografii ziem polskich w okresie przedrozbiorowym*, „Sylwan”, 11, 1967, s. 9–20.
- Hładylowicz K.J., *Zmiany krajobrazu i rozwój osadnictwa w Wielkopolsce od XIV do XIX wieku*, Lwów 1932 (Badania z Dziejów Społecznych i Gospodarczych, 12).
- Hoffman R.C., *Land, Liberties and Lordship in a Late Medieval Countryside. Agrarian Structures and Change in the Duchy of Wrocław*, Philadelphia 1989.
- Janeczek A., *Osadnictwo pogranicza polsko-ruskiego. Województwo belskie od schyłku XIV do początku XVII w.*, Warszawa 1993.
- Karsvall O., *Retrogressiv metod. En översikt med exempel från historisk geografi och agrarhistoria*, „Historisk Tidskrift”, 133 (3), 2013, s. 411–435.
- Klingelhöfer E., *Woodland on the Hampshire Downs: The Morphology of a Medieval Landscape*, „Forest & Conservation History”, 36 (4), 1992, s. 172–178.
- Laserowi odkrywcy – nieinwazyjne badanie i dokumentowanie obiektów archeologicznych i historycznych województwa świętokrzyskiego*, red. R. Bałazy, B. Szady, K. Stereńczak, Stare Babice 2014.
- Leturq S., *De l'usage de la méthode régressive en histoire médiévale* (www.menestrel.fr, ISSN: 1773-0317, dostęp: 21 listopada 2015).
- Mapa województwa krakowskiego z doby Sejmu Czteroletniego (1788–1792)*, skala: 1:200 000, red. W. Semkowicz, oprac. K. Buczek i in., Kraków 1930 (Prace Komisji Atlasu Historycznego Polski, 1).
- Matuszkiewicz W. i in., *Potencjalna roślinność naturalna Polski. Mapa przeglądowa 1:300 000*, Warszawa 1995.
- Nabiałek K., *Starostwo olsztyńskie od XIV do połowy XVII wieku*, Kraków 2012.
- Panecki T., Związek T., Myrda G., *Materiały do badań nad rekonstrukcją zalesienia na Równinie Nowotomyskiej w XVI w.*, „Atlas Źródeł i Materiałów do Dziejów Dawnej Polski” (www.atlasfontium.pl, dostęp: 21 marca 2016).
- Paradis-Grenouillet S. i in., *Sustainable Management of Metallurgical Forest on Mont Lozère (France) During the Early Middle Ages*, „Environmental Archaeology”, 20, 2015, s. 168–183.
- Pelczyk A., *Poolęderskie budownictwo mieszkalne na obszarze równiny nowotomyskiej*, „Studia Lednicke”, 4, 1996, s. 357–377.
- Pleter L., *Opisanie historyczno-statystyczne Wielkiego Księstwa Poznańskiego*, Poznań 1846.
- Podwińska Z., *Zmiany form osadnictwa wiejskiego na ziemiach polskich we wczesnym średniowieczu. Żreb, wieś, opole*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1971.
- Puszcze wielkosiężące na północnym Podlasiu i zachodniej Grodzieńszczyźnie w XV–XVI wieku: podziały, administracja, służby leśne i wodne*, red. J. Śliwiński, Olsztyn 2007.
- Religie i wyznania w Koronie w XVIII wieku*, oprac. B. Szady, „Atlas Źródeł i Materiałów do Dziejów Dawnej Polski” (www.atlasfontium.pl/index.php?article=wyznaniowa, dostęp: 8 listopada 2015).

- Rusiński W., *Osady tzw. „Oleńców” w dawnym woj. poznańskim*, Poznań–Kraków 1947.
- Rutkiewicz M., *Sposoby tworzenia wielkopolskich nazw osad ołęderskich*, w: *Toponimia i oronimia*, red. A. Cieślakowa, B. Czopek-Kopciuch, Kraków 2001, s. 155–168.
- Rutkowski H., *Fundamenta historiae. Pisma wybrane*, Warszawa 2014.
- Samsonowicz A., *Terminologia leśna średniowiecznej Polski*, w: *Szkice z dziejów materialnego bytowania społeczeństwa polskiego*, red. M. Dembińska, Wrocław–Warszawa–Kraków 1989, s. 59–86 (Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej, 61).
- Schenk W., *Historische Geographie*, Darmstadt 2011.
- Schlenger H., *Wald und Siedlungsflächen im gesamt-schlesischen Raum um 1200*, „Schlesisches Jahrbuch”, 9, 1937, s. 9–20.
- Schlüter O., *Wald, Sumpf und Siedlungsland in Alt-preussen vor der Ordenszeit*, Halle a. d. See 1921.
- Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 2, red. S. Bąk i in., Wrocław–Warszawa–Kraków 1967.
- Szabó P., *Sources and Methods to Reconstruct Past Mast-ing Patterns in European Oak Species*, „Arbicultural Journal: The International Journal of Urban Forestry”, 34 (4), 2012, s. 203–214.
- Szabó P., *Woodland and Forests in Medieval Hungary*, Oxford 2005.
- Szabó P. i in., *Intensive Woodland Management in the Middle Ages: Spatial Modelling Based on Archival Data*, „Journal of Historical Geography”, 48, 2015, s. 1–10.
- Szady B., *Czasowo-przestrzenne bazy danych jako narzędzie w geografii historycznej*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Geographica Socio-Economica”, 13, 2012, s. 17–32.
- Szady B., *Geografia struktur religijnych i wyznaniowych w Koronie w II połowie XVIII w.*, Lublin 2010.
- Szady B., *Granice powiatu łukowskiego w II połowie XVIII wieku – model liniowy i sieciowy*, w: *Narrata de fontibus hausta. Studia nad problematyką kościelną, polityczną i archiwistyczną ofiarowane Janowi Skarbkowi w siedemdziesiąt rocznicę urodzin*, red. A. Barańska, W. Matwiejczyk, Lublin 2010, s. 831–845 (Towarzystwo Naukowe KUL, Prace Wydziału Historyczno-Filologicznego, 155).
- Szczygielski W., *Opaliński Leon Wojciech*, hasło w: *Polski słownik biograficzny*, t. 24, 1979, s. 109–110.
- Szulc H., *Morfogeneza osiedli wiejskich w Polsce*, Wrocław 1995 (Prace Geograficzne IGiPZ PAN, 163).
- Ślaski K., *Zaludnienie puszczy Polski Zachodniej w okresie do XIV wieku*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, 16, 1954, s. 51–92.
- Ślaski K., *Zasięg lasów Pomorza w ostatnim tysiącleciu*, „Przegląd Zachodni”, 7 (5–8), 1951, s. 207–263.
- Trzciniński W., *Systematyka gleb Polski*, „Roczniki Gleboznawcze”, 40 (3–4), 1989, s. 1–62.
- Weymann S., *Ze studiów nad zagadnieniem dróg w Wielkopolsce od X do XVIII wieku*, „Przegląd Zachodni”, 9, 1953, (2/6–8), s. 194–253.
- Województwo lubelskie w drugiej połowie XVI wieku*, oprac. S. Wojciechowski, Warszawa 1966 (Atlas historyczny Polski. Mapy szczegółowe XVI w., 3).
- Zierhofferowa Z., *Nazwy osad ołęderskich w Wielkopolsce. Powstanie i zmiany* ([http://holland.org.pl/art.php?kat=art&dzial=konf\\_2001&cid=6](http://holland.org.pl/art.php?kat=art&dzial=konf_2001&cid=6), dostęp: 18 kwietnia 2016).
- Zwierzykowski M., *Szoldrski Ludwik Bartłomiej h. Łódzia (1675–1749)*, hasło w: *Polski słownik biograficzny*, t. 48, Kraków 2012–2013, s. 516–520. ■

## The Usage of 18<sup>th</sup> c. Dutch-type Settlement in the Context of Afforestation Reconstruction for Early Modern Times on the Example of Nowy Tomyśl Vicinities

### Summary

Even though settlement network reconstruction was (and still remains) a popular topic in geographical and historical research, it seldom considers questions of reconstruction of natural landscape. Lack of such studies could have been described both by focusing on other research goals, and by the absence of appropriate tools,

which are now encapsulated in the GIS (Geographic Information System). The aims of the present study are as follows: to analyse previous works concerning afforestation reconstruction in a cartographic manner for Early Modern Times; to indicate the usage capabilities of Dutch-type (Polish: *oleńdrzy* or *olendrzy*)

privileges in this respect; and – last but not least – to provide a scientific edition of selected documents from the Poznań State Archive (Archiwum Państwowe w Poznaniu).

The present state of art clearly indicates two approaches dominant in the afforestation reconstruction. The first one is based on the assumption that there used to be a sort of “pre-forest” growing almost everywhere before the Medieval colonization started. This statement can be undermined as even in prehistoric times the activity of mankind had a significant impact on natural landscape (e.g. forests grubbing). According to the second approach, some works (e.g. Historical Atlas of Poland of the 16<sup>th</sup> c.) show forest network as being based on 18<sup>th</sup> and 19<sup>th</sup> c. cartographic sources. Within this framework, the remains of the so-called pre-forest can be distinguished in scrubs and bushes. The main assumption is that

a huge forest on the borders of two 16<sup>th</sup> c. districts of Poznań and Kościan had existed until the turn of 17<sup>th</sup> c., when it was cut down by Dutch-type settlers during the 18<sup>th</sup> c.

The above mentioned Dutch-type privileges give some insight into the forest (including its type) which had grown on the particular area before the colonization began. Relying on the information about the amount of land given to the settlers by land owners not only can we distinguish the scale of deforestation, but also indicate the specific forest type, i.e. deciduous, coniferous or mixed. This information can be compared with maps and also verified against the contemporary state. It transpires that a reconstruction of 16<sup>th</sup> c. afforestation might be possible, but rather than being based on privileges data, it should also refer to other information like cartography, soil data, onomastics, and archaeology. ■

Słowa kluczowe: osadnictwo olęderskie, geografia historyczna, zalesienie, nowożytność, Atlas historyczny Polski, przywilej, metoda retrogresywna, Wielkopolska w XVI w., Historical GIS

Keywords: Dutch-type settlement, historical geography, forestation, Early Modern Times, Historical Atlas of Poland, privilege, retrogressive method, Greater Poland in the 16<sup>th</sup> c., Historical GIS



NARODOWY PROGRAM  
ROZWOJU HUMANISTYKI

**mgr Tomasz Związek** – asystent w Zakładzie Atlasu Historycznego w Instytucie Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk. Zajmuje się dziejami średniowiecznego i nowożytnego młynarstwa w Polsce, onomastyką oraz geografią historyczną. Pisze pracę doktorską poświęconą osadnictwu wiejskiemu w powiecie kaliskim na przełomie XV i XVI w. (tomasz.zw@gmail.com)

**mgr Tomasz Panecki** – asystent w Zakładzie Atlasu Historycznego w Instytucie Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk. Absolwent geografii i historii. Przygotowuje na Wydziale Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego pracę doktorską nt. metodyki opracowania struktury bazy danych historycznych obiektów topograficznych (tpanecki@uw.edu.pl)